

Br.0002.7.2017

PROTOKÓŁ NR XXXIII/17
Z OBRAD XXXIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 29 SIERPNIA 2017 R.

XXXIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰³–12⁴².

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 21 radnych.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Główna Księgowa Urzędu Miasta Ludmiła Korzeniewska,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- radca prawny Jolanta Niewińska,
- Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Małgorzata Bil-Jaruzelska,
- Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przed oficjalnym otwarciem sesji udzieli głosu Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury Małgorzacie Bil-Jaruzelskiej.

Dyrektor BDK Małgorzata Bil-Jaruzelska podziękowała Panu Przewodniczącemu. Stwierdziła, że kiedy niespełna 5 lat temu zaczynała pracę w Bielsku, było to dla niej miasto znane tylko z opowieści swoich rodziców, którzy tutaj chodzili do Liceum, zdali maturę i stąd wyjechali w świat. Dzisiaj Bielsk jest dla niej drugim w życiu miastem, o którym może powiedzieć – „moje miasto”.

Poinformowała, że kiedy przejmowała z rąk Pana Dyrektora Sergiusza Łukaszuka Bielski Dom Kultury wiedziała, że jest to ogromna odpowiedzialność, ponieważ jest to najlepszy Dom Kultury w województwie. Bardzo starała się przez te wszystkie lata włożyć tyle serca i tyle pracy, żeby nie popsuć niczego ze schedy, którą tutaj otrzymała, a równocześnie, żeby dołożyć własną małą cegiełkę. Jeżeli tak się stało, to jest z tego powodu bardzo dumna i zadowolona. Jednak sama nic nie zdziałałaby. Tutaj zaczęła współpracować ze wspaniałym zespołem ludzi. Są to osoby, które przez te wszystkie lata pomagały jej pracować jak najlepiej. Chciałaby z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować przede wszystkim współpracownikom. Bardzo dziękuje Głównej Księgowej Pani Ninie Tymoszuk, wspaniałej księgowej i wspaniałej osobie za pracę, za rady, których udzielała i za to, że pomagała przez te wszystkie lata zarządzać Domem Kultury. Serdecznie dziękuje Kierownikowi do spraw edukacji artystycznej Pani Maryli Babulewicz nie tylko za olbrzymi wkład pracy, za olbrzymią pracowitość, staranność, ale również za olbrzymi talent malarski w blasku, którego również mogła się ogrzewać. Chciałaby bardzo serdecznie podziękować byłemu Kierownikowi do spraw edukacji artystycznej Pani Jasi Plutowicz, z którą kilka lat bardzo dobrze tutaj się współpracowało. Dziękuje serdecznie wszystkim instruktorom. Przede wszystkim dziękuje i serdecznie gratuluje Pani Elżbiecie Fionik objęcia stanowiska Dyrektora Bielskiego Domu Kultury. Jest to naprawdę wspaniały wybór. Dziękuje serdecznie za całą wiedzę, którą mogła czerpać od Pani Eli. Chce też podziękować Pani Justynie Porzezińskiej, która mogłaby być ozdobą wielu scen, jednak całą pracę i talent wkłada w Bielskim Domu Kultury w przygotowanie młodych ludzi. Dziękuje również wszystkim pozostałym instruktorom, wszystkim pracownikom. Dziękuje serdecznie Pani Swietłanie Leonkiewicz, która od 45 lat

jest pracownikiem Bielskiego Domu Kultury. Dziękuję Pani Elżbiecie Gerez oraz wszystkim pozostałym pracownikom, szczególnie Panu Bogdanowi Szulcowi nieocenionemu akustykowi. Była to grupa ludzi, z którą cudownie się współpracowało. Dziękuję serdecznie Panu Burmistrzowi za mądre i życzliwe wsparcie, za to, że zawsze mogła liczyć na rozmowę, na dobre rady Pana Burmistrza. Bardzo serdecznie dziękuję Panu Burmistrzowi za tę współpracę, jak również całemu kierownictwu, Pani Wiceburmistrz, Pani Sekretarz. Dziękuję Panu Przewodniczącemu za życzliwość i również za współpracę, którą tutaj miała w Bielskim Domu Kultury z Panem Igorem Łukaszukiem. Dziękuję pozostałym radnym za bardzo dobre rozmowy, za rady, które otrzymywała i za to, że dzięki tym radom mogła pracować lepiej. Dziękuję serdecznie kierownikom zespołów działających przy Bielskim Domu Kultury. Szczególne podziękowania składa na ręce swojego mentora i nie boi się tutaj powiedzieć – przyjaciela, Pana Dyrektora Sergiusza Łukaszuka. Bardzo dziękuję mu za wszystkie rady, których jej udzielał i dziękuję za współpracę. Dziękuję wszystkim, którzy są członkami zespołu „Małanka” za współpracę. Serdecznie dziękuję „Wasiloczkom” na czele z Panią Niną Bielecką. Dziękuję zespołowi „Kuranty” z Panią Alina Niegierewicz. Dziękuję Pani Eli Tomczuk i całemu zespołowi „Ranok” oraz zespołowi „Fart”. Z tego miejsca chciałaby również bardzo serdecznie podziękować wszystkim, z którymi współpracowała. Przede wszystkim chciałaby podziękować duchowieństwu bielskiemu wszystkich kościołów. Takie podziękowanie chciałaby złożyć na ręce Księdza Dziekana Kazimierza Siekierko i Księdza Dziekana Leoncjusza Tofiluka. Bardzo serdecznie chciałaby podziękować dwóm pasterzom, którzy nie tylko opiekują się swoimi parafiami, ale tworzą również życie kulturalne naszego miasta. Serdecznie chce podziękować dla Księdza Zbigniewa Karolaka i dla Księdza Jerzego Bogacewicza. Współpraca z nimi to naprawdę była dla niej olbrzymia przyjemność i mogła dużo się od nich nauczyć. Chciałaby podziękować wszystkim instytucjom, stowarzyszeniom, które współpracowały. Serdeczne podziękowania dla Pana Nadleśniczego Jerzego Andrzejuka, dla Pani Basi Andrejuk, dla Pani Tamary Rusaczyk, dla wszystkich, którzy włożyli swój własny wkład pracy również w działalność Bielskiego Domu Kultury. Chciałaby też podziękować komuś, kogo już nie ma, ale kto dał jej szansę zdobycia tutaj nowej wiedzy zawodowej, poszerzenia doświadczeń i poznania przede wszystkim wspaniałych ludzi. Chciałaby serdecznie podziękować śp. Burmistrzowi Eugeniuszowi Berezowcowi za to, że dał jej szansę pracy w Bielsku Podlaskim. Dziękuję serdecznie wszystkim bielszczanom, nie tylko za to, że przychodzili na imprezy, które organizowano, ale dziękuję za pozdrowienia, którymi obdarzano się na ulicy, za rozmowy, które z nimi odbywała i dziękuję za rady, które od nich otrzymywała. Ma nadzieję, że tak jak mówi o Bielsku – „moje miasto”, to tak ona nie jest już osobą zupełnie obcą i z zewnątrz. Ma nadzieję, że jej praca będzie dobrze wspominana. Absolutnie nie mówi – „żegnaj”, a mówi tylko – „do widzenia”, bo ma nadzieję, że będą się jeszcze wielokrotnie spotykać na imprezach organizowanych przez Bielski Dom Kultury. Serdecznie dziękuję wszystkim za te wszystkie lata i jeżeli może czegoś życzyć, to przede wszystkim tego nowego Centrum Kultury w Bielsku Podlaskim. Ma ogromną nadzieję, że kiedy będzie otwierane Centrum, to znajdzie się na liście osób, które zostaną zaproszone na otwarcie. Za wszystko serdecznie dziękuję.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jako Burmistrz Miasta również chciałby podziękować Pani Dyrektor za te lata pracy w naszym mieście dla dobra mieszkańców Bielska Podlaskiego. Hasło promujące nasze miasto to „Bielsk Podlaski łączy ludzi” i Pani Dyrektor w swoim wystąpieniu wymieniła szereg osób, z którymi została w jakiś sposób połączona na drodze zawodowej, towarzyskiej i na drodze przyjaźni. To wszystko ze sobą w jakiś sposób się miesza, ale to właśnie pokazuje, że ludzie z pasją, z talentem, z pomysłami znajdują miejsce do tego, żeby w naszym mieście pracować i tworzyć coś dobrego. Nie udało się wspólnie z nim, czy jeszcze wcześniej z Burmistrzem Berezowcem, zacząć nawet budowy Bielskiego Centrum Kultury, ale Marszałek obiecał, że już w październiku będzie konkurs. Z całą pewnością zostanie złożony wniosek o dofinansowanie tej inwestycji, bo nikogo nie trzeba przekonywać, że Bielskie Centrum Kultury jest potrzebne. Chciałby życzyć Pani Dyrektor sukcesów na dalszej drodze zawodowej, żeby ta droga zawodowa przeplatała się z naszym miastem, z mieszkańcami, bo mieszkańcy Bielska będą jeździć do Białegostoku i będą korzystać z dobrodziejstw instytucji zwanej teatrem. Myśli, że może uda się coś ściągnąć do naszego miasta z teatru. Bielski Dom Kultury pod rządami Pani Dyrektor Małgorzaty Bil-Jaruzelskiej był dobrą instytucją. Pani Dyrektor wykonywała swoją pracę tak jak umiała najlepiej i to było przez niego dostrzegane, a wcześniej przez Burmistrza Berezowca. Każdego roku Pani Dyrektor otrzymywała nagrodę za właściwe, za dobre funkcjonowanie instytucji.

Następnie Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wręczył kwiaty Pani Dyrektor BDK Małgorzacie Bil-Jaruzelskiej. Wszyscy zebrani powstali i oklaskami podziękowali Pani Dyrektor.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Pani Małgorzacie, w imieniu radnych, za te lata pracy w naszym mieście, dla naszego miasta i dla naszej społeczności.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** otworzył XXXIII sesję Rady Miasta. Powitał mieszkańców Bielska Podlaskiego, wszystkich radnych, powitał także Pana Burmistrza w towarzystwie Pani Sekretarz oraz pracowników Urzędu Miasta. Powitał również Pana Władysława Kuczyńskiego Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik” oraz gości i przedstawicieli mediów. Poinformował, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych decyzji przez Radę Miasta.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad (*zawiadomienia o terminie XXXIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2H do protokołu*). Otworzył dyskusję. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś ma uwagi odnośnie proponowanego porządku obrad?

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, Rada Miasta przyjęła porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** porządek obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał przyjęty porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXII/17 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 czerwca 2017 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ulicami: Pogodną oraz projektowanymi drogami 9KD-D i 8 KDW-D.
7. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim.
10. Podjęcie uchwały w sprawie współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski oraz Miastem Dve Mogili (Bułgaria).
11. Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania Komisji Statutowej Rady Miasta Bielsk Podlaski.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski, jako organowi właściwemu.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania pisma Rzecznika dyscypliny finansów publicznych Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski celem jego analizy i rozpatrzenia.
14. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
15. Interpelacje i zapytania radnych.

Protokół Nr XXXIII/17 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 29 sierpnia 2017 r.

16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem do Radnego Andrzeja Waszkiewicza - czy Pan Radny zgłasza się z wnioskiem formalnym?

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący otwierając sesję popełnił chyba błąd, bo otworzył XXXIII sesję, a powinien otworzyć XXXIV sesję.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował za uwagę. Poinformował, że nie jest to błąd. Wyjaśnił, że sesje były powoływane w takiej kolejności, że najpierw była powołana ta sesja i była w kolejności XXXIII. Następnie w kolejnych dniach była powołana sesja, która odbyła się wcześniej, stąd dezorientacja Pana Radnego. Dodał, że na przerwie wytłumaczy to Panu Radnemu.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXXII/17 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 27 czerwca 2017 r. Dodał, że protokół został dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną i był do wglądu w Biurze Rady w wersji papierowej. Do tej pory nie wpłynęły żadne uwagi, co do treści tego protokołu. Poprosił o zgłaszanie teraz ewentualnych uwag.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w związku z tym uznaje, iż nie ma uwag i zamyka dyskusję. Podał pod głosowanie przyjęcie Protokołu z XXXII sesji Rady Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, iż Rada Miasta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, przy 4-wstrzymującym się, przyjęła Protokół Nr XXXII/17 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-4, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła** Protokół Nr XXXII/17 z obrad XXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3K.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020” (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Witold Sysuła zapytał, jakie koszty związane są ze sporządzeniem tego projektu Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020 zaproponowanego na tę sesję, a jakie były koszty sporządzenia projektu poprzedniego planu z 2015 roku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że poprzedni plan został sporządzony za kwotę 36.900,00 zł. brutto, zaś cena za opracowanie zmiany ww. planu wyniosła 7.999,00 zł brutto.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z prośbą o sporządzenie harmonogramu realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej do roku 2020, najlepiej, aby ten harmonogram był jak najbardziej szczegółowy i zawierał informacje na temat tego, co się wydarzyło i co się jeszcze wydarzy.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta przedstawia wykaz zadań zrealizowanych w ramach niniejszego Planu w okresie od 2014 r. do końca 2016: w 2014 r. wykonano termomodernizację budynku komunalnego przy ul. Sportowej 4A.

Przewodniczący RM dodał, że nie będzie czytał szczegółów, a tylko inwestycje, które zostały przeprowadzone, tj.

- W 2015 roku wykonano termomodernizację budynku komunalnego przy ul. Dubiażyńskiej 4 o kubaturze 1773 m³.
- W październiku 2016 r. zakończono realizację projektu - Termomodernizacja Przedszkola nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Bielsku Podlaskim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa V Gospodarka niskoemisyjna, Działanie 5.3 Efektywność energetyczna w sektorze mieszkaniowym i budynkach użyteczności publicznej,
- W ww. okresie w ramach zadania pn. budowa i przebudowa dróg wraz z uzbrojeniem w infrastrukturę techniczną zrealizowano:
 - budowa nowej nawierzchni ulic o ogólnej powierzchni ok. 17.426 m²;
 - budowa chodników o powierzchni ok. 7.163 m²;
 - budowa kanalizacji deszczowej o długości ok. 2.202 mb;
 - budowa kanalizacji sanitarnej o długości ok. 614 mb;
 - budowa wodociągu o długości ok. 605 mb.
- W 2015 r. został wybudowany chodnik i ścieżka rowerowa z kostki betonowej o długości 1242 mb.
- W latach 2014-2016 przeprowadzono modernizację oświetlenia ulicznego poprzez wykonanie energooszczędnego oświetlenia na ulicach: Kleszczelowska, Widowska, Chmielna i 3 Maja.
- Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w 2016 r. zakupiło 1 niskoemisyjny autobus komunikacji miejskiej.
- Uwzględniając informacje przekazane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w 2015 i 2016 r. podjęło następujące działania mające wpływ na obniżenie emisji pyłu:
 - Wykonano przyłącza do budynków.
 - Zmodernizowano i uruchomiono nową, o długiej efektywności, instalację odpylania kotła węglowego.
 - Do produkcji ciepła w kotle pracującym w okresie letnim zastosowano lepsze jakościowo paliwo, co powoduje znaczne obniżenie emisji pyłu.
 - Wybudowano nową kotłownię olejową z przyłączami do dwóch obiektów.

W dniu 4 sierpnia 2017 r. Miasto Bielsk Podlaski podpisało umowę o dofinansowanie projektu pn. „Termomodernizacja obiektów publicznych w Bielsku Podlaskim” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa V. Gospodarka Niskoemisyjna, Działanie 5.3. Efektywność energetyczna w sektorze mieszkaniowym i budynkach użyteczności publicznej, Poddziałanie 5.3.1. Całkowita wartość zadania: 8 908 904,77 zł. Przedmiotem projektu jest kompleksowa termomodernizacja budynków następujących szkół i przedszkoli:

- Zespołu Szkół przy ul. A. Mickiewicza 126 w Bielsku Podlaskim. Prace termomodernizacyjne i remontowe będą prowadzone na zewnątrz oraz wewnątrz budynków: dydaktycznego budynku „starej” szkoły, łącznika z salą gimnastyczną oraz budynku dydaktycznego „nowej” szkoły.

Przewodniczący RM poinformował, że zostały tutaj drobiazgowo wymienione prace. Następnie odczytał dalszy ciąg stanowiska Burmistrza Miasta, tj.

- Zespołu Szkół z DNJB przy ul. J. Poniatowskiego 9 w Bielsku Podlaskim. Prace termomodernizacyjne i remontowe będą prowadzone na zewnątrz oraz wewnątrz budynków: dydaktycznego, łącznika oraz sali gimnastycznej.

Przewodniczący RM dodał, że znowu jest tu wymieniony zakres tychże prac. Następnie odczytał dalszą część stanowiska Burmistrza Miasta, tj.:

- Przedszkola nr 5 Krasnała Hałabały przy ul. T. Kościuszki 16 w Bielsku Podlaskim. Prace dotyczą budynku dwukondygnacyjnego z podpiwniczeniem. Planuje się wykonanie izolacji termicznej ścian zewnętrznych, ścian fundamentowych, dachu wraz z robotami towarzyszącymi.

- Przedszkola nr 7 „Kubusia Puchatka” przy ul. A. Kazanowskiego 2 w Bielsku Podlaskim. Prace dotyczą budynku wolnostojącego, składającego się z dwóch części połączonych wspólnym holem – łącznikiem. Planuje się wykonanie izolacji termicznej ścian zewnętrznych, ścian fundamentowych, dachu wraz z robotami towarzyszącymi.

Przewodniczący RM poinformował, że będzie omijał fragmenty mniej istotne. Następnie odczytał

dalszą część stanowiska Burmistrza Miasta, tj.: Planowany termin rzeczowego zakończenia realizacji zadania to 15 września 2018 r. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że harmonogram zadań przewidzianych do realizacji do roku 2020 został zamieszczony w tabeli 41 Działania/środki zaplanowane do realizacji w ramach Planu w aktualizowanym „Planie Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”.

Dodał, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, jak i Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że chce Panu Przewodniczącemu zwrócić uwagę na jedną rzecz. Może to być dla Pana Przewodniczącego subiektywne odczucie, ale niech Pan Przewodniczący będzie konsekwentny. Jeżeli Pan Przewodniczący prowadzi obrady i są odpowiedzi na pytania radnych przedkładane na Komisjach, które później są w zestawieniu odpowiedzi, to było wiele takich przypadków, że ze względu na obszerny materiał Pan Przewodniczący te odpowiedzi pomijał informując, iż „jest to materiał obszerny, pozwólcie, że to ominę, że Państwo otrzymaliście”.

Dodał, że w tym przypadku nie ma nic do zarzucenia Panu Radnemu Sulimie, który zadał takie konkretne pytanie.

Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący czyta tutaj ponad dwustronicowy materiał. Osobiście wydaje mu się, że Pan Przewodniczący robi to tendencyjnie. Nie można tak wybiórczo traktować niektórych radnych i pomijać odpowiedzi na pytania zadane przez radnych, natomiast w tym wypadku Pan Przewodniczący przeczytał wszystko.

Dodał, że może wyciągnąć z protokołów poprzednich sesji, gdzie Pan Przewodniczący pominął te odpowiedzi, nie czytając ich i nie informując społeczeństwa. Natomiast tutaj Pan Przewodniczący informuje również o takich rzeczach, które są planowane. To jeszcze nie jest dokonane, są to pewne zamierzenia, że w ramach RPO będzie wykonane.

Poinformował, że zmierza tu do sedna sprawy, aby Pan Przewodniczący od dzisiejszej sesji czytał wszystkie odpowiedzi, nie tylko odpowiedzi na pytania zadane przez niektórych radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wydaje mu się, iż Pan Radny przedstawił fałszywy obraz sytuacji. Poinformował, że stara się czytać wszystko. Przy odczytywaniu tego tekstu także pomijał bardzo wiele fragmentów ze względu na obszerność. Bardzo często rezygnuje z odczytywania informacji podawanych w formie tabeli, ponieważ odczytywanie tych informacji jest nieczytelne. Zawsze też pozostawia przestrzeń dla radnych, że jeżeli ktokolwiek uzna za stosowne te informacje odczytać i przedstawić publicznie, to w ramach dyskusji jest taka możliwość. Nie sądzi, żeby selektywnie podchodził do poszczególnych radnych, czy do pytań, czy do odpowiedzi.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny próbuje zarzucić, iż przedstawiał zadania planowane, a przecież przedstawił tutaj odpowiedź Burmistrza na pytanie Radnego.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w związku z tym zamyka dyskusję. Podał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przyjęcia zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*

Uchwałę Nr XXXIII/273/17

w sprawie przyjęcia zmiany „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Bielsk Podlaski na lata 2014-2020”
(*uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowi załącznik nr 3B do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/274/17
w sprawie przystąpienia do zmiany części Studium uwarunkowań
i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ulicami: Pogodną oraz projektowanymi drogami 9KD-D i 8 KDW-D (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu***). Poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi także pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z prośbą o przygotowanie na najbliższą sesję Rady Miasta mapy miasta Bielsk Podlaski z zaznaczonymi obszarami objętymi miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta w załączeniu przedkłada mapę zawierającą lokalizację miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze miasta Bielsk Podlaski (***opinie i wnioski Komisji stanowi załącznik nr 3C do protokołu***).

Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że dokonał sprawdzenia, kto jest właścicielem tych działek. Zwrócił się z pytaniem - czy to prawda, że właścicielem działek jest w przeważającej większości jeden z kolegów radnych? Czy podczas ustalania tego planu przestrzennego zagospodarowania miasta, kiedy dokonano oceny, że tam ma być budownictwo wysokie, czy wówczas właściciele tych działek nie przeciwstawiali się zrobieniu takiego planu? Dlaczego akurat tutaj robi się zmianę, a wiadomo doskonale, że na terenie miasta Bielska Podlaskiego wiele miejsc nie ma planu przestrzennego zagospodarowania miasta?

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że chciałby zadać pytanie, bo na Komisji też pytał się - jaki jest tego koszt. Jest to koszt około 30 tys.zł, a zysk nie wiadomo, kiedy i jaki będzie.

Zwrócił uwagę, że na ten teren był już plan zagospodarowania i też zostały wydane pieniądze.

Dodał, że ma takie odczucie, iż bardzo często pieniądze wydaje się bardzo lekko. Gdyby dobrze się przyszyrzyć, to można byłoby o wiele więcej zrobić i te pieniądze przeznaczyć na konkretny cel.

Zwrócił uwagę, że był jakiś plan. Była to jedna działka i ta działka została podzielona na 20, czy na 22 działki, więc ktoś już wcześniej coś planował, coś zrobił. Teraz się pomaga. Oczywiście trzeba pomagać, ale pomagać wszystkim, a nie tak wybierając.

Dodał, że dalej też są działki po jednej i po drugiej stronie. Jeżeli chce się naprawdę zrobić ten teren, to zrobić plan zagospodarowania całego większego obszaru. W jednym roku zrobić północ, czy wschód, w drugim roku południe. Natomiast ma się takie odczucie, że jest to robione pod kogoś. Ma wrażenie, że na tym zyska tylko ten inwestor, bo Miasto wyda pieniądze, a nie wiadomo, kiedy będzie zysk.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o tworzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego to nie jest tak, że ustala się, aby robić całe miasto w planach przestrzennych, bo tego nie da się zrobić.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił o tym, iż 30 tys.zł to są duże pieniądze. Są to duże pieniądze, ale im większy obszar to te pieniądze są jeszcze większe. Nie jest prawdą, że w mieście nic w sprawach planistycznych się nie robi. Pan jest trzeci rok radnym w tej kadencji i wie, że Rada przyjmowała Studium uwarunkowań przestrzennych miasta Bielsk Podlaski. Pan Radny powinien pamiętać o tym, że Rada Miasta wyraziła zgodę na to, żeby opracowywać dwa nowe plany miejscowe, jeden pomiędzy ul. Białostocką a ul. Żwirki i Wigury, drugi pomiędzy ul. Dubiażyńską a ul. Wojska Polskiego. Te rzeczy są robione. Natomiast, jeżeli do Urzędu Miasta wpływa wniosek od mieszkańców, to Urząd pochyła się nad tym. Takich wniosków wpływało kilka. Dwa zostały załatwione w poprzedniej uchwale, bo tam jest zmiana Studium. Natomiast tutaj jest kwestia dotycząca zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, więc idzie to odrębną uchwałą. Jeżeli mieszkaniec zgłasza się, że jest właścicielem działki na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i chciałby zmienić, to najpierw Urząd Miasta weryfikuje. Jest tylko jeden przypadek, gdzie odmawia się i nie przekazuje się w ogóle nawet dalej tej procedury. Jest to przypadek, jeżeli działki leżą wzdłuż rzeki Białej, gdzie jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który nie pozwala na żadne inwestycje w tym obszarze. Gdyby pozwoliłoby się jednemu to nagle trzeba byłoby pozwalać wszystkim posiadaczom tych nieruchomości.

Zwrócił uwagę, że miejscowy plan, o którym mówi się w tym punkcie, był opracowywany w latach 2003-2004, a został przyjęty w roku 2005, tj. 12 lat temu. W 2010 r. Rada Miasta przyjęła Strategię Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski do roku 2020. Podejmowane są wspólnie z radnymi różnego rodzaju inicjatywy dotyczące planów gospodarki niskoemisyjnej, planów rewitalizacji, ale trzeba też patrzeć na to, co dzieje się w mieście.

Poinformował, że nie pracował przy tworzeniu tego planu miejscowego. Obecny tutaj Pan architekt również przy tym nie pracował, więc trudno powiedzieć, jak to wszystko wyglądało, ale w 2003, 2004 roku była wiara, że w Bielsku ludzie będą chcieli budować i zamieszkać w budownictwie wielorodzinnym. Okazało się i jest przykład inwestycji deweloperskiej przy ul. 3 Maja, bloku na 20 mieszkań, gdzie ponad 3 lata trwała sprzedaż w centrum, w dobrej lokalizacji. Obecnie jest prowadzona inwestycja mieszkaniowa wielorodzinna na skrzyżowaniu ul. Wysockiego i ul. Kardynała Wyszyńskiego. Inwestor nawet nie był zainteresowany tym, żeby szukać innych działek tam, gdzie jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Poinformował, że został złożony do Urzędu Miasta wniosek. Ten wniosek przeszedł weryfikację służb Gospodarki Przestrzennej. Nie znaleziono argumentów do tego, żeby tego wniosku dalej nie procedować i nie przedstawić radnym do głosowania. W uzasadnieniu napisano, dlaczego ten wniosek jest przedstawiony na Radę Miasta. To bardzo dobrze, że jest przedstawiony na Radę Miasta, żeby nikt nie zarzucił kumoterstwa, czy nierównego traktowania mieszkańców. Każdy mieszkaniec miasta może złożyć wniosek do Urzędu Miasta o zmianę, jeżeli jest właścicielem działki na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Ten wniosek podlega gruntownej, wielopłaszczyznowej analizie ze względów planistycznych, ale również ze względów demograficznych, z takich względów, które mogą mieć wpływ na przyszłość miasta.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że częściowo zgadza się z Panem Burmistrzem. Jeżeli ktoś jest dysponentem gruntu, to w ramach obowiązującego prawa ma prawo władać swoją nieruchomością. Natomiast w tym przypadku są konkretne osoby, jest jedna osoba żywotnie tym zainteresowana. Nie będzie operować dzisiaj nazwiskami, ponieważ jest to transmitowane.

Stwierdził, że nie ma nic przeciwko temu. Jest to własność tej osoby, która chce to zbyć, czy zabudować. Ta sytuacja w kontekście tego, co radni mają w materiałach, będzie rodziła poczucie niesprawiedliwości.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, iż wychodzi naprzeciw oczekiwaniom. Przykład to nieruchomości położone na północ od ul. Ekologicznej. Dzisiaj radni mają to w materiałach i to będzie przedmiotem analizy przez Komisję Rewizyjną. Właścicielom gruntów nie wydano decyzji o warunkach zabudowy, a przecież, jeżeli nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to wydana decyzja o warunkach zabudowy na daną nieruchomość jest takim mini planem. Tym właścicielom odmówiono. Sprawa nie jest zakończona. Mają oni poczucie krzywdy, że na swoim gruncie nie mogą zlokalizować tego, co chcą. Nie będą tam przecież budować pałaców, a tylko lokalizować budynki, nieruchomości. Sprawa trafiła do SKO i wiadomo, jaki jest finał. Jest znowu skarga. Tym ludziom nie ułatwia się sprawy pozytywnie, a przecież oni są na takich samych prawach jak właściciele tych gruntów. To nie jest w porządku, jeżeli idzie się tym tokiem myślenia, jak mówi Pan Burmistrz. Też uważa, że trzeba brać pod uwagę wnioski, uwagi mieszkańców. Zawsze o tym mówi, ale jeżeli chodzi o nieruchomości, których właścicielami są osoby fizyczne na północ od ul. Ekologicznej, to nie zostały ułatwione. Poinformował, że czytał decyzje o warunkach zabudowy. Nie wie, kto w Referacie GP to przygotowywał, ale były tam napisane bzdurne rzeczy, że grunty rolne, pasą się krowy. To argumenty takie naciągane, że są tam krowy, konie, itd. Dzisiaj one są, a jutro nie ma, bo krowa padła, czy została sprzedana.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴⁴ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radna Danuta Karniewicz na salę obrad powróciła o godzinie 9⁴⁵ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Radny Mirosław Gołębiowski w 2003, 2004, 2005 roku był Burmistrzem odpowiedzialnym za sprawy gospodarki przestrzennej, więc Pan Radny pewnie pamięta, jak było z tym planem przestrzennym. Jednak prosiłby nie mieszać pewnych rzeczy. Tereny, na których jest zatwierdzony obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie można porównywać do terenów, na których tego nie ma. Pan Radny mówił o działkach położonych na północ od ul. Ekologicznej. Tam faktycznie, jeżeli ktoś zwraca się z wnioskiem i nie ma planu, to trzeba wydać decyzję. Ta decyzja wynika również z analizy. Pracownicy dokonali analizy i stwierdzili, że nie ma podstaw do wydania decyzji pozwalającej na zabudowę. Przepis mówi – najbliżej położone budynki to jest 6 szerokości fasady, a jeśli tego nie ma, to nie można naciągnąć. Taki jest przepis. Wszyscy wiedzą, jakie są przepisy w Polsce, jedne są bardziej przyjazne, inne bardzo restrykcyjne. Za chwilę wejdzie w życie Kodeks urbanistyczny, który wiele spraw wyprostuje i wtedy będzie można wydawać decyzje na podstawie innego prawa.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny tutaj mówił o nowej skardze. To nieprawda, bo nie ma nowej skargi. Jest ta sama skarga, która wpłynęła do Urzędu kilka miesięcy temu, kiedy sprawa była w SKO. Skoro sprawa jest w SKO, to Rada Miasta, Komisja Rewizyjna nie może tym się zajmować, bo jest do tego powołany organ. Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, a więc nie doszukano się nieprawidłowości w pracy urzędników, którzy wydali taką decyzję.

Dodał, że rozumie rozżalenie mieszkańców, bo liczyli oni na to, że może tam coś w przyszłości będzie można zrobić. Jeżeli wejdzie w życie Kodeks urbanistyczny, to wtedy pewne zapisy się zmienią i do tematu będzie można wrócić.

Zwrócił uwagę, że były takie przypadki, gdy Urząd Miasta wydawał decyzję, w których brano pod uwagę więcej niż te 6 szerokości fasady. Nie będzie mówił, kto był wtedy Burmistrzem. Te decyzje były uchylane, bo były niezgodne z prawem. Nawet jest powiedziane, że nie wolno sztucznie rozszerzać obszaru do analizy tylko po to, żeby załapać się na jakiś budynek. Takie są przepisy i Urząd Miasta, pracownicy muszą działać z literą prawa. Litera prawa czasami jest niekorzystna dla mieszkańców, ale prawo można zmieniać. Ma nadzieję, że nowy Kodeks urbanistyczny również to zmieni.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴⁹ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Witold Sysuła na salę obrad powrócił o godzinie 9⁵¹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że zadał pytanie - czy właściciel gruntów składał sprzeciw wówczas, kiedy był sporządzany poprzedni plan zagospodarowania przestrzennego miasta, gdzie miało być budownictwo wysokie, czy chciał, żeby tak było?

Ponadto zwrócił uwagę, że jeśli SKO utrzymuje w mocy, to jeszcze nie jest zakończony proces postępowania administracyjnego. Jest jeszcze Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że ma jeszcze jedno pytanie i właściwie nie wie, czy do Referatu GP, czy do Pana Burmistrza.

Zwrócił uwagę, że tutaj będzie pole i nic tam nie ma. Natomiast, kiedy zostanie zrobiony plan zagospodarowania i na jakiej podstawie były wydawane decyzje? Ul. Białostocka, jadąc dalej prosto jest warsztat mechaniczny i jest tam numer 87E, jest droga dookoła i wyjeżdża się tam przy numerze 90. Raz zdarzyło się mu niedawno tam pojechać. Którzy urzędnicy wydawali takie decyzje? Tam droga w niektórych miejscach ma 4-5 m, a w innych 9 m. Jak tam przejechać, jaki tam porządek, kto wydawał decyzje? Jeden dom stoi bliżej, drugi dalej.

Dodał, że z podobną sprawą zwrócili się mieszkańcy od ul. Obwodowej, gdzie też jest wytyczone, kilka budynków już stoi i jest droga. Jeden dom stoi bliżej, drugi gdzieś dalej. Mieszkańcy zwrócili się z prośbą o uregulowanie. Wie, że były problemy. Nie wie jeszcze do końca, jaka to była ulica, ale też nie ma decyzji i nie ma pomocy.

Uważa, że trzeba pomagać, ale bardziej tam, gdzie jest potrzeba. Natomiast tutaj nie widzi wydawania kolejnych 30 tys.zł, bo można bardziej pomóc tam, gdzie już naprawdę potrzeba.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z prośbą, aby Pan Radny złożył interpelację w okresie międzysesyjnym i podał jaki jest to konkretnie teren, jaki konkretnie adres. Wtedy będzie można powiedzieć, kto i kiedy wydał decyzję, co ta decyzja zawierała, bo trudno w jakikolwiek sposób ustosunkować do tego, co przed chwilą zostało wypowiedziane.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że bardzo polemizowałby z poprzednią wypowiedzią Pana Burmistrza, jeżeli chodzi o analizę urbanistyczną. Inaczej to się czyni dla zabudowy zagrodowej, a inaczej dla innej, więc z tą krotnością szerokości działki można polemizować. Jest tutaj bardzo duża uznaniowość. Zwrócił uwagę, że obecny na sesji Pan Architekt Dąbrowski Tomasz może powiedziałby w sposób kompetentny. Dodał, że z nim współpracował i o ile przypomina to, gdy był sporządzany plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego dla obszaru ul. Pogodna, ul. Warzywna, ul. Białowieska i ul. Chmielna nie było uwag odnośnie tego obszaru, o którym dzisiaj się mówi. Przynajmniej nie było na piśmie. Ma być to pod budownictwo wielorodzinne. Dzisiaj to się zmienia.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówi o gruncie, który jest położony na północ od ul. Ekologicznej, od wschodu jest tzw. droga do Hryniewicz, czyli ul. Ignacego Daniłowicza oraz granicą miasta. Tam jest przecież rozproszona zabudowa jednorodzinna. Były wydane decyzje o warunkach zabudowy i jest spełniona zasada dobrego sąsiedztwa. Prosiłby popatrzeć, co dzieje się w obszarze między ul. Daniłowicza na wschód, na zachód od ul. Mickiewicza i ul. Ekologiczną a granicami miasta. Kiedy jedzie się do cmentarza to widać na lewo, że jest zabudowa rozproszona. Były wydane decyzje o warunkach zabudowy. Nie pamięta, ale może tutaj przy ul. Mickiewicza również część z nich podpisał, bo nie było podstawy do odmowy. Był wnioskodawca, a organ wydający decyzje o warunkach zabudowy jest związany wnioskiem i wnioskujący ma prawo odwoływać się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Natomiast rozmawiając z tym ludźmi, którzy występowali o warunki zabudowy w obrębie ul. Ekologicznej, to oni mają żal i pretensje, co do tej analizy. Nie mówi, czy ich argumenty są w pełni uzasadnione, ale oni podają przykłady.

Dodał, że również czytał niektóre decyzje o warunkach zabudowy, bo zostały mu udostępnione, także tych, którzy aktualnie budują się przy ul. Daniłowicza.

Stwierdził, że to dobrze, iż wejdzie Kodeks budowlany. Może to rozwiąże pewne problemy, ale dokładnie nie wiadomo, co się w nim znajdzie. Być może zastąpi to częściowo, albo w całości ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Natomiast w tej chwili jest taka sytuacja, że może to wywołać poczucie niesprawiedliwości ze strony części mieszkańców, którzy mają swoje nieruchomości na obrzeżach miasta. Trudno powiedzieć, czy budownictwo wielorodzinne, budownictwo wysokie w Bielsku w przyszłości powstanie. Na razie słyszy się o Bielsku, jako o mieście zdegradowanym, podobnie jak Hajnówka. Takie przewijają się enuncjacje prasowe.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁵⁶ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła oraz radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 9⁵⁹ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przypomniał zebrany, że obecnie jest konkretny punkt obrad. Zwrócił się z prośbą o zdyscyplinowanie dyskusji oraz ograniczenie dygresji.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że proponowałby temat ul. Ekologicznej zamknąć teraz, a przejść do niego, jak będzie przekazanie sprawy do Komisji Rewizyjnej. Chce natomiast stanowczo zaprotestować bzdurom, które Pan Radny powiedział, że Bielsk Podlaski jest miastem zdegradowanym. To kłamstwo, nierozumienie tego, co się czyta.

Poinformował, że Polska Akademia Nauk zrobiła ranking 122 miast w Polsce, małych i średnich, które mogą ubiegać się o pieniądze z tzw. Programu Premiera Morawieckiego. Jeżeli ktoś jest na miejscu 97 to nie znaczy, że tam jest tragedia. Miasto, które jest 122 to najlepsze miasto w Polsce. To nie jest żadna degradacja, że nasze miasto jest pod koniec tego rankingu. Zdegradowani są w pierwszej dziesiątce, w pierwszej dwudziestce, w pierwszej trzydziestce. Brzmi to – „Ranking miast zdegradowanych”, ale to jest nieprawda. To ranking wszystkich miast, które mogą ubiegać się o środki w Programie Premiera Morawieckiego.

Dodał, że Polska Akademia Nauk, instytucja niezależna od żadnego samorządu, ma swoich fachowców, ekspertów, którzy oceniają. Pan Radny będzie mówił, że w Bielsku to jest tragedia, nędza, degradacja, a eksperci tego nie potwierdzają. Bardziej wierzy tym ekspertom z Warszawy, z Białegostoku, bo oni przyjeżdżają, sprawdzają i biorą dane z GUS. Bielsk Podlaski nie jest miastem zdegradowanym. Natomiast to, że jest na 97 miejscu na 122 miejsca, to znaczy, że tylko dwadzieścia parę miast jest lepszych. To nie jest złe.

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że ul. Pogodna jest to ważna ulica, która razem z ul. Warzywną łączy pewne części miasta. W związku z tym ma pytanie – czy ta zmiana, czyli nowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie wiązał się z koniecznością wykupu ziemi od inwestora na ewentualną drogę?

Dodała, że jeżeli poczynione są już pewne inwestycje, mieszkańcy wywalczyli inwestycje, to czy jest uporządkowana ta kwestia, bo potem słyszy się o problemie wykupu ziemi od właścicieli posesji na drogę. W tym roku dosyć spore pieniądze są na to przeznaczone. Czy to jest uporządkowane, czy z inwestorem doszło się do porozumienia, że potem nie będzie problemu z ewentualnym wytyczeniem drogi?

Zwróciła uwagę, że Pan Piotrowski wspominał o ul. Białostockiej. Tam jest problem nierównej przestrzeni pozostawionej na drogę. Dodała, że po Komisji tam pojechała. Miejscami jest tam 6 metrów, 8 metrów, 4 metry i miała wrażenie, że dwa samochody ledwo przejadą.

Zwróciła się z pytaniem - czy to jest uporządkowane w przypadku tego inwestora? Jest to pytanie dotyczące ul. Pogodnej, która jest drogą strategiczną w tej części miasta, bo można przebić się ul. Pogodną, ul. Warzywną w kierunku drugiej części Bielska.

Radny Andrzej Waszkiewicz poprosił Pana Burmistrza o odpowiedź na pytanie – czy właściciele gruntów nie składali sprzeciwu odnośnie poprzedniego planu przestrzennego zagospodarowania miasta, który był uchwalony i o którym w chwili obecnej debatuje się?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że nie posiada takiej wiedzy, czy wnioski były składane, czy nie. Pan Radny Mirosław Gołębiowski, który był wtedy Burmistrzem stwierdził, że wniosków przynajmniej na piśmie nie było, aczkolwiek nic nie powiedział na temat wniosków ustnych. Stwierdził, że nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie.

Dodał, że jeśli chodzi o kwestie dotyczące wykupu, to jest kawałek miasta już objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i tam zgodnie z literą prawa, jeżeli trzeba wykupić to będzie się wykupywało. To nie jest tak, że wykup następuje w momencie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to rozłożone w czasie i w miarę możliwości finansowych Urzędu Miasta. Co roku są przeznaczane pieniądze na poszerzenia pasów drogowych, wykupy dróg. Natomiast nie jest tak, że z automatu jedno pociąga od razu za sobą drugie.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że chciałby się ustosunkować do niektórych pytań, chociaż Pan był Zastępcą Burmistrza powinien powiedzieć trochę więcej o tych sprawach, ponieważ to prowadził i wiedział, o co chodzi.

Poinformował, że chce tu przybliżyć historię dotyczącą tego terenu od 1990 roku. Studium zostało zrobione w 1997-1998 r. i tam było zaplanowane, że tereny między ul. Chmielną, ul. Pogodną i POM będą przeznaczone pod zabudowę jednorodziną. Określili to planiści, dlatego że m.in. będzie można tanio

zrobić uzbrojenie terenu szczególnie sanitarne, doprowadzenie z tej strony do oczyszczalni miasta. Tak było od 1997, czy 1998 roku. Dodał, że był wówczas w Zarządzie, ale nie pamięta dokładnej daty.

Poinformował, że później z kolei trafiła sprawa planu. Jak mu wiadomo, w związku z tym, że planiści tak zaplanowali, iż wysokie budownictwo w Bielsku powinno mieć rezerwę, to zaplanowane zostało od ul. Pogodnej do ul. Chmielnej. To taki pas w granicach 150 metrów. Natomiast przy planie w 2005 r. doszli do wniosku, że niepotrzebny taki teren zabezpieczenia, utrudnienia dla ludzi i zostało to wycofane. Została tylko ta sprawa między boiskiem Urzędu Miasta i ul. Pogodną. Ten kawałek pozostał w środku posesji właściciela, jako wysokie budownictwo.

Poinformował, że chce też wrócić do sprawy właściciela tego terenu. Od ul. Białowieskiej jest pobudowanych chyba 7 budynków. Właściciel sprzedając te działki udostępnił po 5 metrów ludziom gratis. Było to zapisane w aktach notarialnych w takim celu, żeby później, gdy Miasto będzie chciało dalej tam zabudowę, to żeby ci ludzie przekazali. Tak się stało. Ludzie, którzy kupili, dostali po 5 metrów gratis od właściciela i przekazali to na rzecz Miasta. Tam była kiedyś droga polna 3-metrowa, a została droga 8-metrowa. Natomiast dalej, po tych 7 działkach, został dokonany zwrot dla poprzednich właścicieli, bo tam w latach 80-tych było zabrane dla właściciela pod budownictwo gigantomanię tzw. pegeerowską. W latach 90-tych właściciele skorzystali z ustawy, która była wydana i odzyskali tę własność. Jeszcze przed 1990 r. właściciele otrzymali ekwiwalent za te zabrane ziemie i były to pieniądze z budżetu państwa. Natomiast później, po zwrocie, gdy odzyskali w latach 90-tych, to te pieniądze zostały zwrócone do Urzędu Miasta. Powiedziane było w tej ustawie - rewaloryzacja pieniędzy, które były poprzednio wypłacone do istniejącego roku, w którym było odebrane. Miasto w tym układzie skorzystało z tego, że otrzymało od właścicieli bardzo dużą sumę zwrotu.

Dodał, że radni chyba widzieli na planie, że ta droga jest prosta, tak jak powinna być. Właściciele, którzy to mieli we władaniu i mają, chcieli, aby Miasto jak najmniejsze koszty włożyło. W związku z tym te 5 metrów udostępniono dla Miasta.

Poinformował, że przy podziale, od strony boiska została zrobiona droga 10-metrowa. Przeważnie tak było, że właściciele, jeśli sąsiadują składali się na drogę, a tutaj właściciel 10 metrów udostępnił na drogę, która będzie z czasem i Miasto będzie mogło korzystać gratis.

Dodał, że chciał wyjaśnić i przypomnieć niektóre sprawy, jakie były w poprzednich latach. Teraz jest taka sytuacja, że około 20 lat jest zablokowany ten teren i dlatego właściciele zwrócili się z prośbą do Miasta, żeby zmienić plan zagospodarowania przestrzennego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰⁶ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - kto chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ulicami: Pogodną oraz projektowanymi drogami 9KD-D i 8 KDW-D, stosunkiem głosów: za-11, przeciw-1, przy 6-wstrzymujących się, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-11, przeciw-1, wstrzymujących się-6,
trzech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/275/17

**w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego dla terenu zlokalizowanego
w południowo-wschodniej części miasta ograniczonego ulicami:
Pogodną oraz projektowanymi drogami 9KD-D i 8 KDW-D
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).**

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10***). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu***). Otworzył dyskusję.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby odnieść się do zapisów budżetu związanych z wnioskiem Pana Burmistrza do Rady o zwiększenie kwoty pieniędzy na pewne zadania inwestycyjne, które mają być realizowane w tym roku. Praktycznie jest to o 1/3 tego, co było wcześniej, co wynikało z kosztorysu. Wydaje mu się, że są to dość poważne kwoty. Jest przekonany, że celem postępowania o zamówienie publiczne nie jest nabycie przez jednostkę przedmiotu postępowania za wszelką cenę, ale nabycie go na warunkach własnej kalkulacji i złożonego budżetu na dany cel. Taki jest zapis wyroku Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2015 roku.

Stwierdził, że z przedłożonych materiałów wynika, iż przetargi zostały rozstrzygnięte na początku lipca, np. budowa ul. Małej w Bielsku Podlaskim. Otwarcie ofert odbyło się w dniu 12 lipca, kolejne 13 lipca, czyli to był początek ubiegłego miesiąca. W lipcu Rada Miasta nie zbierała się. Czeką się do końca sierpnia, blisko dwa miesiące, kiedy Rada się zbierze jedynie po to, żeby zatwierdzić zwiększenie kwoty na to zadanie inwestycyjne. Z tego, co się orientuje to procedura przetargowa średnio trwa około 30 dni. Jeżeli te 30 dni doda się do 12 lipca to jest połowa sierpnia, kiedy mógłby być rozstrzygnięty kolejny przetarg. Nie unieważnia się przetargu pomimo tego, że nie ma zabezpieczonej odpowiedniej kwoty, a tylko przedkłada się wniosek do Rady Miasta i czeka się na decyzję Rady, żeby tę kwotę w budżecie zwiększyć i zabezpieczyć większą, zgodnie z oczekiwaniami oferentów.

Zastanawia się nad tym, czy to jest słuszne rozwiązanie, słuszną decyzją, bo wcześniej wielokrotnie już przy innych zwiększeniach na zadania inwestycyjne zgłaszał swoje wątpliwości sugerując, że być może trzeba unieważnić przetarg i ogłosić nowy. Może nowi oferenci składaliby oferty zgodnie z kosztorysem, który wcześniej został opracowany. Tak się nie dzieje pomimo tego, że było dużo czasu, gdyż oferty były otwierane do połowy lipca. Rada Miasta nie zbierała się w lipcu, a tylko pod koniec sierpnia. Być może był to ten czas, kiedy trzeba było tak te kwestie rozstrzygnąć zwłaszcza, że różnice pomiędzy kosztorysem, czyli tym, co zostało zabezpieczone w budżecie, a ofertami są dość poważne, dość duże. W przypadku budowy ul. Małej zabezpieczono 320 tys.zł, a najkorzystniejsza oferta to prawie 470 tys.zł. Na ul. Myśliwską zabezpieczono w budżecie zgodnie z kosztorysem 380 tys.zł, a najlepsza oferta to 541 tys.zł. Nie będzie już wspominał o mniejszych inwestycjach.

Zwrócił uwagę na to, czy niechcący pochwycił podejmując decyzję, że jeżeli brakuje pieniędzy to występuje się do Rady, te pieniądze zostaną zabezpieczone i inwestycję będzie realizowało się zgodnie z oczekiwaniami oferentów.

Dodał, że po raz kolejny dzieli się z tymi swoimi wątpliwościami. Wydaje mu się, że przynajmniej na tym etapie trzeba było unieważnić przetarg i ogłosić nowy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹² z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10¹⁴ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10¹⁵ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 10¹⁷ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odpowiadając na wątpliwości Pana Radnego Witolda Sysuły chce zauważyć, iż pierwsze przetargi na te ulice były ogłoszone w kwietniu, a oferty otwierane w miesiącu maju. Przypomina też, że na sesji majowej Pan Radny mówił, że trzeba ogłosić następny przetarg, bo są przekroczone kwoty. To prawda, szczególnie na inwestycjach drogowych ceny asfaltu, ceny tej infrastruktury w stosunku do lat ubiegłych wzrosły kilkukrotnie. Centymetrowa warstwa asfaltu, metr kwadratowy, kosztowała w zeszłym roku 2 zł, a w tym roku kosztuje 12 zł. Jest to 6 razy więcej, czyli nie 30%. Na pewno radni wiedzą, że na wszystkich inwestycjach drogowych realizowanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, przez Białystok, przez Powiatowy Zarząd Dróg, przez samorządy takie jak nasz i mniejsze, te oferty są wyższe aniżeli kosztorysy.

Zwrócił uwagę, że dokumentacja jest z lat 2008, 2010, 2013, 2015. Kosztorys z 2008 r. dzisiaj wygląda zupełnie inaczej niż rzeczywistość.

Poinformował, że robiono po kilka przetargów na te inwestycje. Dodał, że nawet żałuje, iż posłuchał Radnego Sysuły i w miesiącu maju unieważnił przetargi, bo te lipcowe wyszły jeszcze drożej. Nie trzeba byłoby płacić 470 tys.zł za ul. Małą, a tylko 430 tys.zł, natomiast za ul. Myśliwską nie trzeba byłoby płacić 540 tys.zł, lecz tylko czterysta kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Zwrócił uwagę, że jeżeli ogłasza się przetarg, są podane warunki to oferty składają różne firmy. Gdyby było tak, że ofertę składa jedna firma i ta oferta jest 5 razy większa, to tu światelko powinno się zapalić, ale jeżeli jest 4 oferentów i jeden daje 540, drugi daje 550, trzeci 555, to znaczy, że takie są ceny rynkowe obecnie obowiązujące. Najjaskrawszym przykładem była sytuacja dotycząca siłowni i placu zabaw realizowanego z Budżetu Obywatelskiego. Projekt zgłoszony przez mieszkańców to 105 tys.zł. Do 18 firm zostało wysłane zapytanie. Była jedna odpowiedź, tj. 220 tys.zł. Zostało to unieważnione, bo światelko się zapala, że coś jest nie tak. Ogłoszono następny przetarg. Jedna z firm przysłała i jest 120 tys.zł a nie 220 tys.zł. Lepiej dołożyć brakujące 15 tys.zł i to zrobić, aniżeli czekać znowu kilka miesięcy.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił, iż można było jeszcze ogłosić przetarg po unieważnieniu w lipcu i pewnie do sierpnia udałoby się wyrobić. Jednak obserwując, co dzieje się na rynku przetargów, te ceny dalej idą w górę. Jest centralna baza przetargów, do której można się zalogować i zobaczyć, jakie są ceny w przetargach, jakie oferty składają przedsiębiorcy.

Stwierdził, że będzie bronił pracowników Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych, że dobrze wykonali swoją pracę. Natomiast niestety taki jest rynek, że akurat trzeba dołożyć. Dzisiaj te prace kosztują dużo więcej. Kosztorysant, który robił projekt na ul. Małą w 2010 r. przyjmował ceny, które były w 2010 roku. Dokumentacja na ul. Myśliwską była robiona w roku 2008, czy 2009 i wtedy były inne realia. W zeszłym roku był dołek, jeśli chodzi o firmy pracujące na drogach. Pan Radny Mirosław Gołębiowski pewnie potwierdzi, jakie są wyniki przedsiębiorstw z branży drogowej za zeszły rok, a jakie były dwa lata temu. Cena ropy w zeszłym roku była zupełnie inna, a asfalt robi się z ropy. To jest główna determinanta tego, że te ceny rosną. Od tego roku najniższe wynagrodzenie to jest 2 tys. zł brutto, bądź 13 zł za godzinę, ale firma chcąc mieć dobrego pracownika musi za godzinę zapłacić 18 zł, czy 20 zł. Gdy był robiony kosztorys ta stawka wynosiła 6 zł, 7 zł.

Dodał, że nie podejrzewa firm o sztuczne windowanie ceny, bo skoro pojawiają się oferty zbliżone to znaczy, że tak to wyceniają. Tak naprawdę różnią się od siebie marżą zysku, bo ktoś nałoży zysk 6%, a ktoś inny 5,5%. Asfalt kupują oni przecież u tego samego dostawcy, bloczki na krawężniki pewnie kupują też u tego samego dostawcy i teraz jest tylko kwestia marży zysku oraz tych płac pracowników.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że potwierdza to, co mówił Pan Burmistrz. Nie trzeba zresztą szukać, a wystarczy zajrzeć do prasy, do mediów, że inwestorzy tacy jak samorządy gminne, powiatowe, wojewódzkie w bieżącym roku mają niesamowite problemy ze względu na to, iż podrożały koszty wykonania. Oczywiście rzeczą jest, że wzrosły ludziom wynagrodzenia i to jest dobry objaw. Mówi się, że te płace jeszcze w dalszym ciągu są niskie. Wzrosły też koszty materiałów, w szczególności bitumu, asfaltu.

Dodał, że nie ma kontaktu z włodarzami innych gmin, innych miast, ale tam jednak się robi. Na poprzedniej sesji podawał, że realizowane są inwestycje w Siemiatyczach, w Hajnówce, w Dziadkowicach, nie mówiąc o drodze wojewódzkiej Dziadkowice - Drohiczyn, gdzie inwestorem jest Wojewódzki Zarząd Dróg. W Dziadkowicach, czy w Nurcu i w wielu innych gminach realizuje się inwestycje. Niech Pan Burmistrz zapyta swoich kolegów - jak to się dzieje, że tam realizuje się inwestycje drogowe zaplanowane w budżecie? Natomiast u nas są w budżecie skromne inwestycje, bo cóż to jest za inwestycja ul. Mała, kawałek ul. Myśliwskiej, ul. Zamkowa. Są to skromne inwestycje drogowe.

Zwrócił uwagę, że wchodzi się już w miesiąc wrzesień. Kończy się okres wykonawczy. Właściwie 15 listopada, grudzień to już jest miesiąc stracony dla inwestycji np. drogowych. Te inwestycje założone skromnie w budżecie nie są zrealizowane.

Stwierdził, że podziela tutaj też wątpliwości Pana Radnego Sysuły. Pan Burmistrz, jeżeli decyduje się wystąpić do radnych o zwiększenie środków z oczywistych względów, to żeby przyspieszyć wykonawstwo zrobiliby sesję nadzwyczajną np. w miesiącu lipcu. Może nie byłoby wtedy 21 radnych, lecz 15 radnych, ale też podjęliby prawomocną uchwałę o zmianach budżetowych.

Dodał, że w tej chwili znowu może być problem, bo wykonawcy mają portfel zamówień, portfel robót. Niektórzy nie wyrabiają się w terminach ze względu na warunki pogodowe i mogą płacić kary. Może być problem z realizacją tych zaplanowanych inwestycji, nie mówiąc już o siłowni, która jest w ramach budżetu partycypacyjnego. Jest to problem dla Pana Burmistrza i problem dla wszystkich, bo przecież, jako Rada też odpowiadają za to, co dzieje się w mieście. Osobiście jest zniechęcony. Założono skromne inwestycje

i ich nie zrealizuje się. Te inwestycje wypadają, albo przejdą na rok następny. Znowu będą środki niewygasające i będzie się to realizować, a powinno się więcej zrobić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²⁵ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 10²⁶ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że te 3 ulice wpisane do budżetu – ul. Zamkowa, ul. Mała i fragment ul. Myśliwskiej nie są to inwestycje wielomiesięczne. Są to inwestycje, które do tego 15 listopada da się zrobić. Firmy, które przystępowały do przetargów liczyły się z tym, bo miały informację, że sesja Rady Miasta odbędzie się w miesiącu sierpniu. W związku z tym firmy musiały przygotować swoje możliwości techniczne, wykonawcze do tego, żeby po przekazaniu placu budowy prace wykonać do 15 listopada. Ul. Mała ma 120 m, ul. Myśliwska nieco ponad 200 m. Ul. Zamkowa jest troszeczkę dłuższa, ale tam już plac budowy został przekazany i trwają prace.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił o tym, iż buduje się w Dziadkowicach, w Nurcu. Chciałby przypomnieć, że są to gminy wiejskie i mogą one ubiegać się o pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wnioski zostały złożone w roku ubiegłym, a pieniądze gminy dostały w tym roku i to realizują. Bielsk Podlaski nie może ubiegać się o środki z PROW.

Radny Mirosław Gołębiowski (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił uwagę na Hajnówkę, na Siemiatycze.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że chodzi o Gminę Siemiatycze, a nie Miasto Siemiatycze. Jest to różnica. Gmina Siemiatycze jest obszarem wiejskim.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą, aby nie prowadzić dyskusji poza mikrofonem. Zwrócił się z pytaniem - czy ktoś z radnych chce jeszcze zabrać głos?

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, przy 2-wstrzymujących się, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/276/17
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027 (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12**). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (**opinie Komisji stanowi załącznik nr 3E do protokołu**). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na sesję czerwcową, kiedy był poruszany ten sam problem i gdzie wykazywał, że są zawarte niesłuszne, nieprawdziwe dane. Pan Burmistrz przekonywał, że rację ma strona Miasta. Poinformował, że wobec powyższego złożył odpowiednie pismo do Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO w swoim piśmie przyznała mu rację, więc czasami Radny Waszkiewicz też ma rację.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Protokół Nr XXXIII/17 z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 29 sierpnia 2017 r.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2027, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/277/17
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat
zobowiązań na lata 2017-2027
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14)*. Dodał, iż na sali obrad jest Pan Dyrektor Pływalni Władysław Kuczyński. Otworzył dyskusję. Zaznaczył, iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu)*.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, przy wstrzymujących się-0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/278/17
w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu
części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik”
w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk ogłosił 10-minutową przerwę w obradach. Podziękował Panu Dyrektorowi Pływalni.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10³⁴ do godziny 10⁵⁰. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 18 radnych.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum, przy którym można nadal obradować. Dodał, że został zrealizowany punkt 9.

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski oraz Miastem Dve Mogili (Bułgaria) *(wniosek wraz z projektami uchwał stanowi załącznik nr 16)*. Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag *(opinie Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵¹ na salę obrad przybył radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że zawsze, gdy mówi się o miastach partnerskich, to stara się zabierać głos. Po raz kolejny w tym temacie chciałby powiedzieć, że jest przeciwny podpisywaniu kolejnej umowy. Z tego, co wyczytał na stronach internetowych, to jest 8 miast partnerskich. Być może wystarczy tych miast partnerskich do tego, żeby jeszcze podpisywać umowę z kolejnym miastem.

Zwrócił uwagę, że we wniosku zostały wymienione argumenty, korzyści z tytułu tego rodzaju umów. Chciałby przeczytać przynajmniej w pewnej części, jakie są to korzyści. Jest to – Program „Europa Dla Obywateli”, wymiana doświadczeń pomiędzy samorządami miast partnerskich w zakresie pozyskiwania środków unijnych. Założeniem innego programu jest zaangażowanie mieszkańców miast europejskich do działania na rzecz integracji europejskiej. To projekty, które nie są nastawione na zysk.

Dodał, że są różne głosy na forach odnośnie tych pomysłów, odnośnie umów z miastami partnerskimi. Są zarzuty, że urzędnicy, czy radni urządzają sobie jedynie wycieczki, itd.

Uważa, że niepotrzebne są tego typu kolejne umowy. Ilość tych miast, które są w tej chwili, jest w zupełności wystarczająca do tego, żeby można było ewentualnie angażować się w pomysły i projekty z tymi miastami. Kolejne miasto niczego więcej tutaj nie wniesie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że bardzo cieszy się z tego, co powiedział Pan Radny Sysuła, że ta ilość wystarczy. Poinformował, że to nie jest żadne nowe miasto partnerskie. Jest to miasto, które już było partnerem, a tylko umowa była na czas określony. Ten czas upłynął i dotychczasowi partnerzy proponują przedłużenie umowy o współpracę.

Zwrócił uwagę, że pierwsza umowa była podpisana w 2010 r. Tak naprawdę to Bielsk Podlaski był wzorem dla nich, bo Polska była już w Unii i już przez kilka lat korzystano z dobrodziejstw. Natomiast Bułgaria dopiero aspirowała, czy dopiero zaczynała. Taki kontakt z tą społecznością lokalną, pokazywanie, jak można zorganizować samorząd, jak można partycypację społeczną, jak można wspólne przedsięwzięcia robić, to właśnie było to, do czego nasze Miasto zobowiązało się, żeby im pokazać. Wszyscy wiedzą, że Bułgaria była i pewnie w dużej części jest pod wpływem jednego z mocarstw. Tu zależy na tym, żeby ciążyła jednak w stronę Unii Europejskiej, w stronę tej kultury trochę innej, innego traktowania mieszkańców i obywateli.

Poinformował, że w latach 2013-2016 nie było żadnej współpracy, bo tam doszedł do władzy obóz ciążący w drugą stronę i w ogóle niezainteresowany integracją europejską.

Chciałby przypomnieć, że na Dni Bielska Podlaskiego przyleciał nowy Burmistrz i mówił, że chciałby wrócić do tego, co było w tych latach 2010-2013, bo tak naprawdę to oni na tym korzystają. Natomiast nasze Miasto może pochwalić się dobrymi wzorcami, jak można zrobić.

Dodał, że miał okazję uczestniczyć w jednym z paneli „Europy dla Obywateli” w Austrii, bo one były organizowane w różnych miastach. Poprzedni Burmistrz z Bułgarii mówił, że jest Burmistrzem oraz właścicielem firmy budowlanej i sam ze sobą podpisuje umowy na wykonawstwo różnych robót na terenie miasta. To było nie do pojęcia, jak można ze swoją firmą podpisać, itd., ale to już historia.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj współpraca międzynarodowa to głównie współpraca w zakresie wymiany młodzieżowej. To jest szansa pokazania młodzieży innych możliwości, trochę innej kultury, trochę innego świata. Można pojechać tam w nagrodę za dobrą naukę.

Poinformował, że kiedyś jeżdżono tam i stamtąd też przyjeżdżali do Bielska, ale był ten okres 3 lat, kiedy ta współpraca zamarła. Dodał, że nie jest to żadne nowe miasto partnerskie, a tylko te, które było. Może faktycznie niech ta ilość miast partnerskich zostanie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵³ na salę obrad przybył radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 10⁵⁴ na salę obrad przybył radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że chce odnieść się do tej współpracy międzynarodowej, którą zajmuje się od tylu lat oraz do tego, że starają się pozyskiwać środki na wymianę międzynarodową. Przykładem jest „Europa dla Obywateli”, gdzie było 11 tysięcy euro na 9 dni obozu. Poinformowała, że został napisany projekt i pozyskano pieniądze. To był naprawdę duży sukces przy takiej ilości projektów składanych bezpośrednio do Brukseli. Po roku też składano projekt, ale nie udało się. Może w przyszłym roku projekt

znowu zostanie złożony. Projekty są składane po to, aby odciążyć Miasto na pokrycie wymiany międzynarodowej młodzieży.

Zwróciła uwagę, że w tym roku taką współpracę zawiązało również Starostwo. Pan Starosta przy wymianie młodzieży do Gimnazjum nr 1 pokrył noclegi i wyżywienie młodzieży.

Dodała, że ta wymiana młodzieży ma większe kręgi, ponieważ pokazano zakłady pracy, młodzież jest zainteresowana rynkiem pracy, a bielskie firmy są zainteresowane pozyskiwaniem. Tym razem przyjechali uczniowie z Technikum Budowlanego i pod innym kątem pokazano im, że tutaj można żyć oraz pracować. Ta wymiana o dużym podłożu kulturalna zaczyna być wymianą też praktyczną. Poza tym młodzież mówi, że czeka z utęsknieniem, kiedy przyjadą koledzy, bo wymiana szkół polega na tym, że mieszka się w domach i nie obciąża się budżetu miasta. Naprawdę niewielkim obciążeniem jest np. zorganizowanie wycieczki do Białegostoku, natomiast wyżywienie i noclegi zapewnia się we własnym zakresie.

Uważa, że obóz międzynarodowy, który przyjął się od tylu lat, jest naprawdę wielkim sukcesem. Sukcesem jest to, że Miasto cały czas realizuje ten projekt, bo jest to duży, fajny projekt. Dzieciaki są typowane i to jest nagroda dla naszych uczniów. Osoby, które tutaj przyjeżdżają mówią, że to jest dla nich niesamowite przeżycie. Często jest to pierwszy wyjazd za granicę, bo jednak współpraca jest bardziej ze stroną wschodnią. Być może kiedyś uda się przebić na zachód, ale to jest już inwencja Pana Burmistrza, który zna świetnie język angielski. Myśli, że Pan Burmistrz będzie tu pomagał.

Uważa, że na razie trzeba chwalić się tą współpracą, bo niewiele miast ma taką współpracę od wielu lat. Nasze Miasto ma już od 9 lat i w przyszłym roku będzie dziesiąty rok współpracy tylko obozów międzynarodowych. Dodała, że pozyskuje się na to środki, jeżeli jest taka możliwość.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym uchwała w sprawie współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski oraz Miastem Dve Mogili (Bułgaria), stosunkiem głosów: za-20, przy 1-przeciw, 0-wstrzymujących się, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-20, przeciw-1, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXXIII/279/17

w sprawie współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski oraz Miastem Dve Mogili (Bułgaria)
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

O godzinie 11⁰⁰ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozwiązania Komisji Statutowej Rady Miasta Bielsk Podlaski (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu**). Dodał, iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (**opinie Komisji stanowi załącznik nr 3H do protokołu**). Otworzył dyskusję.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że będzie głosował przeciw rozwiązaniu tej Komisji Statutowej. Chciałby w dwóch zdaniach to uzasadnić, otóż był w Komisji, która opracowywała obecny, obowiązujący Statut. Było to w roku 2014, a więc stosunkowo niedawno, ale będąc w Komisji i znając sytuację, jaka jest z dokumentami, ze Statutem, to nie jest dokument idealny. Wie, że w tym dokumencie można byłoby co nieco pozmienić i bardziej go doprecyzować, dostosować do potrzeb. Tym bardziej, że swego czasu na tej sali była żywiołowa dyskusja na temat różnych „nieprawidłowości” odnośnie Statutu, czy ewentualnie, co należałoby zmienić. Żałuje, że zabrakło determinacji do tego, żeby popracować nad tym Statutem i bardziej go udoskonalić, chociaż na pewno nie byłby to dokument idealny. Stało się, jak się stało i nie będzie tutaj nikogo za to obwiniać.

Uważa, że ten dokument mógłby być bardziej doskonały, gdyby udało się go doprecyzować i uzupełnić, bądź wyrzucić niektóre elementy.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie rozwiązania Komisji Statutowej Rady Miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za-11, przeciw-2, wstrzymujących się-7, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-11, przeciw-2, wstrzymujących się-7, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/280/17
w sprawie rozwiązania Komisji Statutowej
Rady Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przekazania skargi Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski, jako organowi właściwemu (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu***). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu***). Otworzył dyskusję.

O godzinie 11⁰⁴ na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przekazania skargi Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski, jako organowi właściwemu, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, przy 4 wstrzymujących się, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-4,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/281/17
w sprawie przekazania skargi Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski,
jako organowi właściwemu
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przekazania pisma Rzecznika dyscypliny finansów publicznych Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski celem jego analizy i rozpatrzenia (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu***). Poinformował, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu***). Otworzył dyskusję.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przekazania pisma Rzecznika dyscypliny finansów publicznych Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski celem jego analizy i rozpatrzenia, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, przy 2 wstrzymujących się, została przez Radę Miasta podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-2, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **podjęła**
Uchwałę Nr XXXIII/282/17
w sprawie przekazania pisma Rzecznika dyscypliny finansów publicznych Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski
celem jego analizy i rozpatrzenia
(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym *(sprawozdanie za okres od 20 czerwca do 21 sierpnia 2017 r. stanowi załącznik nr 24 do protokołu)*. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję. Poinformował, iż Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym Sprawozdaniem i przyjęła je do wiadomości.

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 15 są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że pierwsza z interpelacji dotyczy tablicy informacyjnej Bielska Podlaskiego znajdującej się przy ul. Mickiewicza na Skwerze Izabeli Branickiej. Poinformował, że był świadkiem jak prawdopodobnie turyści chcieli dowiedzieć się bliższych szczegółów odnośnie miejsc ciekawych do zwiedzenia w Bielsku Podlaskim, lecz ta tablica jest troszkę odsunięta od chodnika. Z pozycji chodnika nie można zauważyć szczegółów. Te osoby chciały podejść, ale się bały, bo jest trawnik i nie wiedziały, co zrobić - podejść, czy pochyłać się.

Zaproponował ten kawałeczek założyć płytkami, żeby można było jak najbliżej podejść do tej tablicy informacyjnej *(interpelacja stanowi załącznik nr 25 do protokołu)*.

Zwrócił uwagę, że w czerwcu Rada Miasta podjęła uchwałę o pomocy finansowej dla Starostwa Bielskiego w sprawie budowy hali sportowej w I Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim. Pan Burmistrz wówczas zadeklarował, że podjęcie działania mające na celu zawarcie porozumienia, umowy o korzystaniu z tej hali po jej wybudowaniu.

Stwierdził, że chciałby dowiedzieć się, czy Pan Burmistrz być może zawarł już umowę, czy są prowadzone na ten temat jakiejkolwiek rozmowy oraz odnośnie zarysów. Oczywiście, jeśli są prowadzone rozmowy, to Pan Burmistrz nie będzie tego zdradzać. Natomiast chciałby, żeby taka informacja została przedstawiona Radzie, gdy już Pan Burmistrz zawrze umowę *(interpelacja stanowi załącznik nr 26 do protokołu)*.

Poinformował, że zgodnie z przepisami wprowadzającymi ustawę o oświacie, z dniem 1 kwietnia 2017 r. wszedł obowiązek nałożony na dyrektorów, który będzie obowiązywał do 31 sierpnia 2023 r. Dotyczy to przekazywania dla organu nadzoru pedagogicznego, a więc do Kuratorium Oświaty informacji o wolnych etatach z różnego tytułu, np. z tytułu przejścia na emeryturę, czy urlopu zdrowotnego. Tu chodzi tylko o dyrektorów szkół samorządowych. Chciałby dowiedzieć się, czy dyrektorzy podlegli Panu Burmistrzowi, jako organowi prowadzącemu, przekazywali takie informacje do Kuratorium Oświaty w Białymstoku? *(interpelacja stanowi załącznik nr 27 do protokołu)*.

Stwierdził, że ma taką refleksję, otóż dobrą zasadą przy wyborach Burmistrza, czy Prezydenta jest to, że w przypadku przegrania wyborów powstrzymuje się on od podejmowania działań strategicznych, a więc przyjmowania nowych ludzi do pracy, prowadzenia polityki długoplanowej decydującej o działalności. Chciałby dowiedzieć się, czy Pani Pełniąca Obowiązków Dyrektora Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego podejmując decyzję odnośnie funkcjonowania już Szkoły Podstawowej nr 3 konsultowała swoje działania z osobą, która wygrała konkurs na dyrektora szkoły? *(interpelacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu)*.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że ma dwie sprawy. Pierwsza dotyczy odbioru korespondencji w Urzędzie Miasta. Zgłaszają to mieszkańcy pracujący zawodowo, którzy po otrzymaniu awizo nie są w stanie odebrać z Urzędu Miasta korespondencji, ponieważ po pracy jest to niemożliwe. Jest to problemem

dla wielu mieszkańców. Sugestia była taka, żeby wydłużyć godziny, albo goniec dostarczał tę korespondencję po godzinie 16-tej, lub kierować poprzez Urząd Pocztowy, a wtedy do 20-tej można tam się udać i odebrać korespondencję (*interpelacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu*).

Poinformowała, że druga sprawa dotyczy przewlekłej sytuacji, tj. bałaganu na terenie u zbiegu ul. Widowskiej z ul. Dubicza, przy moście na rzece. Jest tam wystawiony pojemnik na odzież, na rzeczy, które można wrzucić do tego pojemnika. Obok pojemnika od lat jest składowisko śmieci. Wczoraj również tak było, bo akurat tamtędy przejeżdżała.

Poprosiła o zwrócenie się do właściciela działki, czy pobocza, aby to uporządkować, bo jest bardzo nieestetycznie (*interpelacja stanowi załącznik nr 30 do protokołu*).

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że w okresie międzysesyjnym złożył interpelację dotyczącą obecnej sytuacji w Szkole Podstawowej nr 3 i zadał tam 6 pytań. Do dnia dzisiejszego jeszcze nie otrzymał odpowiedzi. W dniu dzisiejszym prosi Pana Burmistrza Miasta o krótkie wyjaśnienie - dlaczego „nowa Pani Dyrektor” nie otrzymała do dnia dzisiejszego jeszcze powołania, czym to jest spowodowane?

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że pierwsza sprawa dotyczy funkcjonujących w mieście dwóch dróg wojewódzkich. Pierwszą z nich od wielu lat jest droga wojewódzka 689 łącząca granicę poprzez Białowieżę, Hajnówkę z Bielskiem Podlaskim, a dokładnie z drogą krajową nr 66. Jest to skrzyżowanie ul. Białowieskiej z ul. Kleszczelowską. Stan higieniczno-sanitarny na tej ulicy generalnie jest bez zastrzeżeń.

Stwierdził, że rodzi się pytanie – kiedy ziści się droga dla rowerów, jakie są przewidywania? Osobiście tej wiedzy nie posiada, a być może posiadają ją radni. W budżecie miasta są przeznaczone środki na dokumentację wspólnie z Gminą Wiejską. Inwestorem będzie Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg.

Dodał, że co do estetyki tej drogi nie ma zastrzeżeń. Ta droga podlega Rejonowi Drogowemu w Siemiatyczach.

Poinformował, że interpelacja dotyczy drogi wojewódzkiej, którą od 1 stycznia jest droga z Bielska Podlaskiego poprzez Topczewo do Nowych Piekut, tj. numer 659. Ta droga została zapomniana. Wielu mieszkańców zamieszkających przy tej ulicy w budownictwie jednorodzinnym, jak i w wielorodzinnym zwracało mu uwagę. Być może te informacje dotarły również do innych radnych. Za przejazdem kolejowym, nie mówiąc już o stanie technicznym nawierzchni, krawężników i chodnika prawostronnego w kierunku do Topczewa, pobocze jest porośnięte chwastami. Mieszkańcy przy swoich posesjach koszą, ale skarpy w rowach nie były koszone przez całe lato. Podobnie jest na wysokości biura Spółdzielni Mieszkaniowej. Rynienki ze śmieciami, pełno śmieci, gałęzi, rosną chwasty. Parking vis-à-vis Gimnazjum Nr 1 jest zaśmiecony.

Poinformował, że wiosną rozmawiał z Zastępcą Dyrektora Podlaskiego Wojewódzkiego Zarządu Dróg w sprawie tej drogi. Zdecydował się zadzwonić do Kierownika Rejonu Białystok. Dziwne jest to, że ta droga wojewódzka jest na utrzymaniu Rejonu Białystok. Jest to niefortunna sytuacja, że są dwie drogi i jedna należy do Siemiatycz, a druga należy do Białegostoku. Po rozmowie telefonicznej w poniedziałek, tydzień temu, wzięto się do roboty. Nie jest to jego zasługa, bo być może ktoś jeszcze dzwonił, ale wie, że nie było takich monitów. Wczoraj było generalne sprzątanie i jest w miarę sprzątnięte.

Zwrócił się z prośbą, aby służby Pana Burmistrza przypomniły o tym, że trzeba sprzątać. Trzeba zadzwonić w tej sprawie, bo mieszkańcy przecież nie wiedzą, czy jest to droga wojewódzka, czy droga powiatowa, czy jest to droga gminna, a leżą śmieci i rosną chwasty. W związku z tym ma pytanie - czy Pan Burmistrz i służby Pana Burmistrza występowały w tym roku do zarządcy drogi w sprawie utrzymania porządku i czystości w obrębie pasa drogowego ul. 11 Listopada? Jeśli tak, to prosi podać konkretne terminy, ponieważ stan higieniczno-sanitarny jest bardzo zły. Teraz ten stan się poprawił, ale nie wiadomo na jak na długo, bo przyjdzie jesień, będą liście i znowu będą problemy.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz wydał pozytywną opinię o zmianie kategorii drogi przed podjęciem uchwały Rady Powiatu i uchwały Sejmiku w sprawie zmiany kategorii tej drogi. Dodał, że była to kompetencja Pana Burmistrza (*interpelacja stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

Poinformował, że ma kolejne pytanie, tj. czy z Panem Burmistrzem konsultowano, że jedna droga wojewódzka będzie należała do tego Rejonu Drogowego, a druga do innego Rejonu? (*interpelacja stanowi załącznik nr 32 do protokołu*).

Poinformował, że trzecie pytanie dotyczy sytuacji, jaka ma miejsce, bo rozmawiał z ludźmi kompetentnymi w tej sprawie. Droga wojewódzka powinna się kończyć na „19”, tj. skrzyżowanie ul. Piłsudskiego z ul. 11 Listopada. Natomiast odcinek od ul. Piłsudskiego do ul. Mickiewicza powinien pozostać drogą

powiatową, albo powinno to przejść Miasto, ponieważ przy tej drodze są takie instytucje, jak – budynek administracyjny Starostwa, budynek komunalny, I LO, Szkoła Podstawowa nr 5, Spółdzielnia Mieszkaniowa. Ponadto Pan Burmistrz w koncepcjach ma zamierzenia odnośnie parkingów, odnośnie organizacji ruchu.

Dodał, że 4 sierpnia miał dyżur i mieszkańcy wystąpili, żeby na odcinku tej drogi usytuować progi zwalniające. To wszystko jest przecież kompetencja Miasta. Wydaje mu się, że ten odcinek powinien być drogą gminną, albo powiatową. Natomiast teraz droga wojewódzka tutaj graniczy z drogą powiatową – ul. Mickiewicza. W związku z tym ma pytanie – kto będzie inwestorem i realizatorem koncepcji zmiany organizacji ruchu w obrębie ul. 11 Listopada i ul. Mickiewicza, którą ma zaplanowaną Pan Burmistrz. To wszystko musiałyby robić zarządca drogi wyższej kategorii, czyli Powiatowy i Wojewódzki Zarząd Dróg, ale czy tak będzie i to się ziści?

Poinformował, że rozmawiał z Wicedyrektorem i powiedziano w ten sposób - „myśmy dopiero tą drogę przejeździ, a Pan chce, żebyśmy inwestowali. My mamy stare drogi wojewódzkie Juskowy Gród – Zwodzieckie, inne i jest pewien harmonogram”.

Zwrócił uwagę, że ta droga nie może być zapomniana.

Poinformował, że po dyżurze złożył pismo odnośnie progów zwalniających w ul. 11 Listopada na odcinku od ul. Kościuszki do ul. Mickiewicza. Otrzymał odpowiedź, którą podpisała Zastępca Pana Burmistrza o treści, że przedmiotowa sprawa zostanie przekazana według kompetencji do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku celem rozpatrzenia. Zwrócił uwagę, że to pismo dał do wiadomości również Pana Starosty, bo nie wie, czy Pan Starosta zabiega o modernizację tej drogi. To może wiedzieć tylko Pan Burmistrz. Pismo dał też do wiadomości osób zainteresowanych, którzy przyszli do niego na dyżur. Wobec tego odpowiedź też trzeba dać do wiadomości tych ludzi, którzy zgłaszają problem, tj. że sprawa jest w toku załatwiania. Trudno natomiast powiedzieć jak to będzie sfinalizowane.

Dodał, że ma jeszcze kolejne pytanie odnośnie nazewnictwa dzielnic w naszym mieście, w związku z tym, że na sesji nadzwyczajnej był przyjmowany pewien Program. To chyba są niepisane określenia, jak osiedle Kościuszki, osiedle Poświętna. Ludzie są zaskoczeni nazewnictwem osiedla naprzeciw I LO i Gimnazjum Nr 1, tj. „Meksyk”. Skąd to się wzięło, jaka jest tego geneza? Pytanie odnośnie tej dzielnicy „Meksyk” zadaje do twórców Programu przyjmowanego na nadzwyczajnej sesji. Prosi o informację skąd ta dzielnica się wzięła, bo tam mieszka, również mieszka tam Pan Piotrowski i Pan Radny Sulima na tej dzielnicy ma swoich wyborców. Dodał, że osobiście pierwszy raz słyszy taką nazwę (*interpelacja stanowi załącznik nr 33 do protokołu*).

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że w okresie międzysesyjnym złożyła interpelację dotyczącą wprowadzenia jednokierunkowej ul. Prusa do Kościoła Chrystusowego. Dodała, że jest to krótki odcinek.

Zwróciła uwagę, że z otrzymanej odpowiedzi wynika, iż wprowadzenie ww. oznakowania znacznie polepszy układ komunikacyjny na tym odcinku ulicy. W związku z tym ma pytanie - komu polepszy, czy pracownikom Urzędu, czy Komisji ds. Ruchu Drogowego, czy mieszkańcom? Dlaczego nie bierze się w ogóle czynnika ludzkiego wydając takie decyzje? Tłumaczy się jej, że szerokość ulicy ma 3,5 metra. Czy wszystkie ulice, które mają 3,5 metra są jednokierunkowe? Kto wnioskował o ten jeden kierunek, komu trudno było dojechać? Mieszkańcy osiedla odbierają to, że jest to zrobione złośliwie dla mieszkańców i dla wiernych Kościoła Chrystusowego, którzy przyjeżdżają na nabożeństwa. Chcąc dojechać do ul. Wojska Polskiego trzeba jechać ul. Asnyka od ul. Dubiażyńskiej, albo wyjechać na ul. Brańską, co graniczy z cudem i przynajmniej 10 minut trzeba poczekać, żeby skręcić np. w lewo. Nie wie, komu to jest dobre? Zaprasza panów z Komisji Ruchu Drogowego, żeby przyjechali i spróbowali wyjechać od ul. Dubiażyńskiej do ul. Wojska Polskiego. W związku z tym trzeba jechać w kółko, bo to polepszy łąd komunikacyjny. Mieszkańcy dzielnicy są strasznie zdegrustowani i proszą o wyjaśnienie oraz o przywrócenie normalnego ruchu, jaki był do tej pory. Nie było żadnych kolizji i wypadków. Wszyscy do tej pory tam się mieścili. Nie wie skąd to się wzięło, że już w kwietniu bieżącego roku Komisja do spraw Ruchu Drogowego zajęła się tą sprawą (*interpelacja stanowi załącznik nr 34 do protokołu*).

Poinformowała, że druga sprawa dotyczy miejskiego szaletu. Obiecano, że będzie to kosztować 320 tys.zł i w tym roku będzie budowany. Jak do tej pory jest cicho, nikt nic nie mówi, nic się nie dzieje, a mieszkańcy pytają - co dalej z tym miejskim szaletem, który obecnie funkcjonuje? (*interpelacja stanowi załącznik nr 35 do protokołu*).

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że jest rzewnie zainteresowany tematem sali przy I LO, tak jak Pan Andrzej Waszkiewicz. Dodał, że zaniepokoiły go trochę publikacje prasowe, w których pojawiło się, iż sala

nie będzie wykorzystywana przez dyscyplinę piłka nożna. Nie wie czyje to było stwierdzenie, bo to znalazło się w tekście.

Zwrócił się z pytaniem – czy Pan Burmistrz w negocjacjach ze Starostwem będzie określał ramy dotyczące tej dyscypliny w związku z tym, że corocznie odbywa się miejska liga halowa o Puchar Burmistrza Miasta, są turnieje młodzieżowe o zasięgu lokalnym, wojewódzkim i międzynarodowym też o Puchar Burmistrza. Ponadto trenują dzieci 7, 8, 9-letnie.

Zwrócił uwagę, że przez tyle lat nie się nie stało dla hali w „Trójce”, gdzie dzieci kopały piłkę. Uważa, że dla tej sali też na pewno nic się nie stanie. Zwrócił się z prośbą, aby ten temat wziąć pod uwagę (*interpelacja stanowi załącznik nr 36 do protokołu*).

Poinformował, że mieszkańcy nadal pytają - co z oświetleniem ścieżki rowerowej? Zwrócił uwagę, że odpowiedź na interpelację była taka, że nie poprawi to bezpieczeństwa. Stąd pytanie mieszkańców - czy mają latarki czołowe nakładać na głowę w okresie jesienno-zimowym? Mieszkańcy proszą, żeby zająć się tym tematem. Oni rozumieją, że jest to dla Miasta bardzo niewielki temat i są poważniejsze inwestycje, ale chodzi o znalezienie w pierwszej kolejności kilku tysięcy złotych na opracowanie dokumentacji. Przy ustalaniu budżetu w poprzednim roku były propozycje i była prośba, żeby nie mieszać budżetu. W związku z tym, czy przy kolejnym budżecie trzeba będzie pomieszać, czy Pan Burmistrz zrozumie potrzebę tych mieszkańców, którzy często uczęszczają na cmentarz, jak również uczęszczają do swoich domostw, bo powstają tam nowe domy. To nie chodzi tylko o ścieżkę rowerową, bo jest to ścieżka rowerowo-pieszka i jest tam bardzo dużo pieszych. Mieszkańcy kolejny raz ponawiają swoją prośbę i obiecują, że co miesiąc będą ją kierować, aż ktoś zainteresuje się tą sprawą (*interpelacja stanowi załącznik nr 37 do protokołu*).

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że w dniu dzisiejszym chciałby jeszcze złożyć zapytanie dotyczące remontu odcinka ul. Mickiewicza naprzeciwko ratusza. Starostwo Powiatowe wykonało pięknie remont, przeprowadziło również modernizację. Chciałby się dowiedzieć, czy ta modernizacja pokrywa się z koncepcją ruchu, która w zeszłym roku była robiona, czy może odbiega, czy to było konsultowane? (*interpelacja stanowi załącznik nr 38 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos poinformowała, że pierwsza interpelacja jest następująca - czy jest możliwe uporządkowanie ciągów ruchu samochodowego na terenie targowicy miejskiej w czwartek, w dzień targowy w Bielsku Podlaskim? Chodzi o przejazd ul. Kościelną do ul. Krynicznej, czyli samochody absolutnie nie dostawcze, absolutnie nie mieszkańców, ale osób prywatnych, które w czwartek, w dzień targowy jeżdżą po piętach pieszych. Czwartek funkcjonuje, jako dzień targowy i to normalne, że mieszkańcy wybierają się na spacer, czy na zakupy. Zgłaszane były do niej takie prośby, żeby nad tym głęboko się zastanowić. Handlowcy najczęściej przyjeżdżają wczesnym porankiem i wtedy samochody są już ustawione, a mieszkańcy bardzo często może dla wygody jadą środkiem tych wąskich uliczek, gdzie na pewno nie ma miejsc parkingowych w czwartek. Zdarzyły się sytuacje, że osoba została popchnięta, wywróciła się, samochód pojechał i nie zatrzymał się. Takie sytuacje są i mogą się zdarzyć, więc to zagraża bezpieczeństwu. Dodała, że jest to pierwsza prośba (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Zwróciła uwagę, że półtora roku temu prosiła o umożliwienie sprzedaży biletów miesięcznych MPK w kasie Urzędu Miasta. Pan Burmistrz odpisał, że są czynione prace w celu uruchomienia w kasie Urzędu Miasta.

Zwróciła się z pytaniem - czy coś w tym zakresie się zrobiło, bo jeśli tak, to mieszkańcy za chwilę będą słyszeli, że bilet miesięczny można kupić w kasie Urzędu Miasta. To też była prośba osób, które mieszkają daleko i kupienie czegoś w Urzędzie Miasta jest wygodne, bo oni częściej obracają się jednak w centrum miasta.

Poinformowała, że przeszło rok temu była składana petycja mieszkańców ul. Niecałej, ul. Parkowej i ul. Orzeszkowej. Chodziło o modernizację kotłowni i w ogóle o przebudowę komina Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. MOSiR nie był wzięty pod uwagę, jeśli chodzi o ogólną termomodernizację, chociaż nie jest za piękny. Na pewno przydałaby się termomodernizacja, remont MOSiR, bo jednak jest tam hotel miejski. Często korzystają z niego goście z zagranicy, kiedy przyjeżdżają na wymiany międzynarodowe. Natomiast jest to stary budynek i dawno nie był remontowany. Chodzi o to, żeby Pan Burmistrz zerknął przy realizacji różnych projektów, czy jednak dałoby się ująć ten MOSiR. Ponadto chodzi też o ten nieszczęsny komin, bo za moment rozpocznie się okres grzewczy (*interpelacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Poinformowała, że wnioskowała o ulotkę do mieszkańców, szczególnie tych dzielnic, gdzie są tradycyjne piece i ludzie palą też różnymi niedozwolonymi składnikami. Chodzi o to, żeby jednak stworzyć taką ulotkę – „Nie palimy w piecu byle czym”. Fajnie, że w tamtym roku był na ten temat artykuł w „Nowinach”, ukazała się też informacja na stronach Urzędu Miasta. Jednak przy okazji, kiedy dociera się do mieszkańca, to fajnie byłoby taką ulotkę stworzyć. Myśli, że nawet radni mogliby zaangażować się i ulotkę przekazać mieszkańcom, gdyby była stworzona przez Referat. Dodała, że o tym rozmawiano już rok temu. Poprosiła o takie działanie jeszcze przed okresem grzewczym.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w ślad za wcześniej złożonym zapytaniem odnośnie powołania na stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3, ma pytanie do Pana Burmistrza – jakie przesłanki przemawiają za tym, że Pan Burmistrz pomimo upływu już ponad 2 miesięcy od czasu rozstrzygnięcia konkursu, nie wydał zarządzenia o powołaniu zwycięzcy tegoż konkursu na to stanowisko, lecz z datą obowiązującą od dnia 1 września 2017 roku?

Dodał, że odpowiedź Pana Burmistrza na pytanie jest dość kuriozalna, że Pan powołał tę osobę w dniu 1 września. W związku z tym będzie ona miała bardzo mało czasu na przygotowanie się do rozpoczęcia roku szkolnego.

Zwrócił uwagę, że w lokalnej prasie przeczytał, iż pracownicy podlegli Panu Burmistrzowi nie mieli czasu na sporządzenie zarządzenia. To chyba trzeba zatrudnić kolejne osoby do pracy w Urzędzie Miasta, żeby w sezonie urlopowym można było wydać zarządzenie. To jest naprawdę kuriozum odpowiedzi, które udzielił Pan Burmistrz. Być może prasa przekłamała, jak to mówi Pan Burmistrz (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że wielokrotnie już monitował odnośnie bałaganu na ul. Widowskiej, o którym mówiła Pani Radna Kruk. Pomimo, że jest to droga powiatowa, ale wielokrotnie na tej sali można było usłyszeć, jak układa się współpraca między Miastem a Powiatem. W tej sprawie otrzymywał odpowiedzi od zarządcy drogi, że to znajduje się na działce prywatnej, więc zarządca drogi nie ma nic do powiedzenia. Natomiast z planów Starostwa na przyszły rok wynika, że tam ma być chodnik. Ten chodnik będzie przebiegać dokładnie na trasie tego śmietnika.

Dodał, że jeśli Pani Radna o coś interweniuje, to jest bardzo szybko załatwiane. Podziękował za złożenie interpelacji. Ma nadzieję, że będzie to załatwione w przeciągu tego tygodnia.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że chciałby złożyć interpelację dotyczącą drogi powiatowej. Poinformował, że zgłosił się do niego mieszkaniec z mapką. Tą mapkę pewnie wszyscy znają, bo jest to zrobione studium skrzyżowania przy kościele, skrzyżowania ul. Mickiewicza oraz ul. Żwirki i Wigury. Pytanie brzmi następująco – czy był badany ruch na tym skrzyżowaniu i dlaczego główna droga do Białegostoku zmienia podległość w tym całym projekcie? Będzie to drogą podrzędną.

Dodał, że ten mieszkaniec był bardzo zdziwiony i zadał jeszcze pytanie - jak to jest, że Miasto poświęca drogę na parking? W tym projekcie droga z Białegostoku będzie skręcać, będzie podległą, a na miejscu, gdzie jest droga i gdzie jest największy ruch do Białegostoku, to tam będzie parking. Parking też będzie miał ciekawy wjazd i wyjazd. Ten wyjazd i wjazd będzie bardzo blokował ruch.

Zwrócił uwagę, że gdy dawano pieniądze na ten projekt, chyba 30 tys.zł, to był tam pomysł na rondo. Rondo spełnia pewne możliwości. Te parkingi też można zrobić po lewej i po prawej stronie.

Dodał, że chyba ten Pan, który to rysował troszeczkę nie myślał o mieszkańcach oraz o podróżujących, którzy jeżdżą, wjeżdżają do Bielska i wyjeżdżają. Nie wyobraża sobie jak autobusy będą jeździć, jak będą skręcać, jak będą jeździć do ul. Mickiewicza.

Zwrócił uwagę na to, żeby Starostwo tutaj więcej inwencji zrobiło, bo przy ratuszu zrobiono pięknie. Dodał, że miałby jednak prośbę do prasy, żeby zrobić zdjęcie i pokazać mieszkańcom jak mają jeździć po tych zmianach. Myśli, że część osób dalej jeździ „po staremu” i nie wykorzystuje tych zjazdów zrobionych przy ratuszu (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Poinformował, że wczoraj miał przyjemność przespacerować się troszeczkę po Bielsku, chociaż nie wie, czy do końca można nazwać to przyjemnością. Dodał, że szedł ul. Studziwodzką i później trochę dalej. To było wieczorem. Wszyscy mówili, że zapach jest z gospodarstwa rolnego, ale na ul. Studziwodzkiej były dwa, czy trzy takie miejsca, gdzie był fetor. Można tak mniej więcej poznać, że to jest przy Białej, później jest skrzyżowanie i następne. Może ktoś z Przedsiębiorstwa Komunalnego, czy ktoś inny przeszedłby się tam. Uważa, że można ustalić, kto jest podłączony, na jakiej zasadzie, bo tam są miejsca, gdzie po prostu jest szambo. Nie wie, czy to jest bezpośrednio podłączone, czy tak powinno być (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Zwrócił się, aby do Przedsiębiorstwa Komunalnego przekazać jeszcze informację, żeby oczyścić liście zalegające przy studzienkach, bo już zbliża się koniec lata i tych liści jest coraz więcej.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że częściowo odniesie się do tych pytań i interpelacji, bo nie na wszystko ma ze sobą dokumenty.

Poinformował, że Pan Radny Waszkiewicz wypomina tutaj od kuriozalnej sytuacji. Zwrócił uwagę na to, czy ma prostować słowa, których nigdy nie autoryzował. Dziennikarz bierze pełną odpowiedzialność za to, co napisał, jeśli podpisze się swoim imieniem i nazwiskiem, a bardzo często jest tak, że dziennikarz nie podpisuje się imieniem i nazwiskiem.

Stwierdził, że nie za wszystko, co jest napisane w gazecie, co jest napisane na forum, w internecie, może brać odpowiedzialność i nie na wszystko ma zamiar w ogóle reagować.

Odnosnie wypowiedzi Pana Radnego Sysuły dotyczącej współpracy zagranicznej, o anonimowych wpisach na forach, że są to wycieczki urzędników z Urzędu Miasta, poinformował, że już od jakiegoś czasu przekazuje się informacje - kto jeździ i za jakie pieniądze. Chyba dwa lata temu powiedział, że w delegacje zagraniczne wyjeżdżają kompetentni przedstawiciele Miasta. Są wyjazdy osób, które odpowiadają za współpracę młodzieżową, za współpracę kulturalną. Tam, gdzie jest współpraca gospodarcza to jadą przedstawiciele miejskich przedsiębiorstw. To się zmieniło. W składzie delegacji bardzo często jest przedstawiciel Bielskiego Domu Kultury. W zeszłym roku w składzie delegacji była też raz gościnnie Pani Kierownik Muzeum Podlaskiego, za którą żadnych pieniędzy nie zapłacono, bo było to z delegacji z jej miejsca pracy.

Dodał, że są otwarci na to, żeby jeździły osoby, które mogą coś wniesić do tej współpracy.

Stwierdził, że napisać można wszystko. W związku z tym prosi, aby powiedzieć - kiedy to było, jaka data, kto pojechał i zostanie to sprawdzone. Dodał, że radni mają jawność informacji odnośnie współpracy zagranicznej.

Nawiązując do interpelacji Pana Andrzeja Waszkiewicza dotyczącej tablicy na ul. Mickiewicza na Skwerze Izabeli Branickiej, poprosił o sprecyzowanie – która to tablica. Tam jest tablica informacyjna, na której funkcjonują ogłoszenia z Urzędu Miasta i nigdy nie było sygnału, żeby ludzie nie mogli tego przeczytać. Trochę dalej jest plan miasta. Nie są właścicielem tego planu, a tylko firma zewnętrzna to ustawia i na to wyraża się zgodę. Na pewno zostanie to sprawdzone, jeżeli jest tam problem z dojściem.

Poinformował, że radni otrzymali odpowiedź odnośnie hali sportowej i pomocy dla Powiatu, bo Pan Radny zadawał takie pytanie na Komisji Bezpieczeństwa. Zwrócono się do Powiatu z prośbą o przedstawienie warunków z ich strony. Dodał, że jeszcze nie dano żadnej złotówki i dopóki nie będzie umowy to nie przekaże się. Natomiast, jeżeli będzie wynegocjowana umowa, która będzie satysfakcjonowała, to taka umowa zostanie przedstawiona.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny Krzysztof Grodzki powiedział – „bo w gazecie napisano”. Czy to Burmistrz powiedział, że nie będzie tam piłki nożnej, czy powiedział to Starosta? Tak napisał dziennikarz. Wobec tego nie wie, co ma Panu Radnemu tutaj odpowiedzieć. Dodał, że zostało zadane pytanie Panu Staroście, więc od Pana Starosty dostanie się odpowiedź. Wtedy będzie czarno na białym napisane, jak ta współpraca miałaby wyglądać.

Odnosnie pytania dotyczącego nowych etatów, tj. czy dyrektorzy szkół informują Kuratorium, poinformował, że dyrektorzy szkół mają obowiązek przestrzegać prawa i jeżeli prawo od nich tego wymaga, gdy jest wolny etat, to mają poinformować Kuratorium.

Odnosząc się do kwestii zatrudnienia Pani Dyrektor Joanny Kalinowskiej w Szkole Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim wyjaśnił, że trzeba być najpierw pracownikiem szkoły, żeby być dyrektorem. Pani Joanna Kalinowska w ubiegłym tygodniu dopełniła obowiązku stania się pracownikiem Szkoły Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim.

Poinformował, że w zeszłym tygodniu spotkał się z Panią Dyrektor Kalinowską oraz z Pełniącą Obowiązki Dyrektora Panią Skiepmo i polecił im współpracę odnośnie arkusza organizacyjnego, więc zmiany są konsultowane z Panią Dyrektor Kalinowską. W dniu dzisiejszym o godzinie 8⁰⁰ rozpoczęła się Rada Pedagogiczna w Szkole Podstawowej nr 3, na której Pani Dyrektor Kalinowska została przedstawiona, jako nowy Dyrektor tej Szkoły. Zarządzenie jest jeszcze niepodpisane, ale w piątek została dopełniona formalność bycia pracownikiem tej jednostki, natomiast wczoraj był na urlopie. Ma nadzieję, że dzisiaj po sesji zdąży podpisać dokumenty.

Odnosnie interpelacji Pani Radnej Eugenii Kruk w sprawie roznoszenia korespondencji przez gońca, wyjaśnił, że gońcy pracują również po godzinach pracy Urzędu. Mieszkańcy nie mają obowiązku być przez cały czas w domu i zdarzają się takie przypadki, że zostanie awizo. Poinformował, że przyjrzą się, co

ewentualnie można zrobić, żeby to usprawnić. Przyjęto taką zasadę, że korespondencja na terenie miasta jest roznoszona przez gońców, bo jest to rozwiązanie korzystniejsze z punktu widzenia ekonomicznego. Odpowiadając na interpelację dotyczącą bałaganu przy skrzyżowaniu ul. Widowskiej i ul. Dubicza, poinformował, że pojemniki PCK stoją na działce prywatnej. Dwa lata temu PCK zwrócił się do Urzędu Miasta o wyrażenie zgody na ustawienie kilkunastu pojemników na terenie miasta na działkach miejskich. Zgoda nie została wyrażona, ponieważ liczone się z tym, że wokół tych pojemników będą składowane inne rzeczy. W tym miejscu, gdzie dzisiaj stoją te dwa pojemniki, poprzednio stał kontener na butelki PET, więc być może niektórzy się przyzwyczaili i dalej tam wyrzucają.

Wyjaśnił, że Urząd Miasta może poprosić właściciela nieruchomości, żeby uprzątnął. Można tylko wystosować takie pismo, jeżeli jest zgłoszenie, że jest nieuprzątnięte. Dodał, że nie mają prawa wchodzenia na cudzą nieruchomość. Nie można wejść i tego zabrać, chociaż wydawałoby się, że to najprostsze rozwiązanie. Takim najprostszym rozwiązaniem jest również to, że mieszkaniec zabierze stamtąd. Ta działka jest niewykorzystywana, nie ma tam na co dzień gospodarza i inni sąsiedzi pewnie podrzucają torebki ze śmieciami. Dodał, że jeszcze raz zwrócić się do właściciela tej nieruchomości o uprzątnięcie.

Poinformował, że remont ul. Mickiewicza był konsultowany z Urzędem Miasta. Można powiedzieć, że w 90% jest to, co było wprowadzone w koncepcji zmiany ładu komunikacyjnego. Jest tylko ten lewoskręt z zaskakująco na ul. Mickiewicza, wyodrębniony pas, gdzie można się zatrzymać i przepuścić samochody jadące prosto. Jest to novum, którego nie było w tej koncepcji z 2014 roku, ale to było konsultowane.

Odnosnie interpelacji Pana Radnego Gołębiowskiego w sprawie dróg wojewódzkich na terenie miasta, wyjaśnił, że nie byli informowani o tym, iż dwie drogi mają dwóch różnych gospodarzy. Dowiedziano się o tym przypadkiem, tak jak przypadkiem dowiedział się Pan Radny. Natomiast Pan Radny dostanie wykaz wszystkich pism, które w trakcie tego roku były wysyłane do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich z prośbą o podjęcie działań dotyczących najpierw odśnieżania, później sprzątania, prac remontowych, naprawy chodnika.

Dodał, że kilkakrotnie rozmawiał z Panem Dyrektorem Sulimą. Nie ukrywa, że w zeszłym tygodniu poinformował o problemie Pana Marszałka Leszczyńskiego. Być może to, co zostało zrobione wczoraj, jest to po interwencji Pana Marszałka, ale to Pan Marszałek sprawuje bezpośredni nadzór nad Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich.

Poinformował, że korzystają z tej ulicy i wiedzą jak tam jest. Mieszkańcy nie tylko przychodzą do radnych, ale przychodzą też do Urzędu i mówią, że im to się nie podoba. Jeżeli jest zgłoszenie to reaguje się tak, jak można zareagować.

Dodał, że odnośnie genezy nazwy osiedla poprosi się o wyjaśnienie tych, którzy przygotowali Program. Wydaje się mu, że tak powiedzieli mieszkańcy na spotkaniu.

Poinformował, że jeśli chodzi o szaleć, to nie chce podawać terminów. Dodał, że projekt jest zrobiony. Zostanie pisemnie udzielona odpowiedź, kiedy będzie można to wykonać.

Stwierdził, że zawsze będzie problem, jeśli chodzi o uporządkowanie ruchu w czwartek w okolicy targowicy miejskiej, bo jest to targowica, są handlujący, są klienci oraz są mieszkańcy, którzy na co dzień tam mieszkają i też chcą korzystać. Jeżeli ktoś ma ciekawy pomysł, to prosiłby tym pomysłem się podzielić i spróbuje się poszukać rozwiązania.

Poinformował, że była rozmowa na temat sprzedaży biletów MPK w kasie Urzędu Miasta. Dodał, że dotyczy to Referatu podległego pod Panią Burmistrz, której dzisiaj nie ma, więc musiałby ją zapytać o to, co wydarzyło się w tym temacie.

Odnosnie przygotowania ulotki dotyczącej niepalenia w piecach byle czym, wyjaśnił, że w Programie Gospodarki Niskoemisyjnej, który dzisiaj radni przyjęli, jest również część środków na działania miękkie, działania informacyjne. Jeżeli będzie można ubiegać się o takie środki, to z całą pewnością warto będzie przygotować materiały, które na dłużej zostaną w pamięci. Najgorzej to wystać czarno-białą kartkę, na której „maczkiem” jest napisane, bo wiele osób tego nie czyta. Musi to być opracowane graficznie, powinien to zrobić grafik. Tak było w przypadku zaproszenia mieszkańców do składania wniosków na wymianę pieców. Zrobił to człowiek, który jest do tego przygotowany i umiał to zrobić. Ten materiał był zupełnie inny i odzew mieszkańców był dość duży.

Poinformował, że odpisze odnośnie ścieżki rowerowej.

Odnosnie słów Pana Radnego Piotrowskiego – „dlaczego Miasto poświęca drogę na parking”, wyjaśnił, że Miasto niczego nie poświęca, ponieważ to nie Miasto jest inwestorem tej inwestycji. Przebudowa skrzyżowania ul. Mickiewicza i ul. Żwirki i Wigury, dwóch dróg powiatowych jest w gestii Powiatowego Zarządu Dróg. Powiatowy Zarząd Dróg ogłosił przetarg na wykonanie dokumentacji, który wygrał jeden z przedsiębiorców z Bielska Podlaskiego. Natomiast, dlaczego zostało przedstawione takie rozwiązanie,

to przypuszcza, że nie jest to rozwiązanie tej osoby, a tylko rozwiązanie z koncepcji opracowanej w 2014 roku. W tej koncepcji były dwa rozwiązania, jedno - gdzie ul. Żwirki i Wigury wchodzi pod kątem prostym w ul. Mickiewicza i drugie rozwiązanie – rondo. Nie wie, dlaczego Pan, który wykonuje dokumentację pokazuje tylko jedno takie rozwiązanie. Dodał, że zapyta o to Powiatowy Zarząd Dróg, który zlecił wykonanie tej dokumentacji. Nie wierzy w to, że nie będzie konsultacji z Urzędem Miasta, bo przecież dołożono 30 tys.zł do tego przedsięwzięcia. Jeżeli będzie gotowa dokumentacja, bądź bliska finalizacji to Urząd dostanie. Przypuszcza, że ten rysunek, który ma Pan Radny jest dostępny na stronie Urzędu Miasta tam, gdzie były informacje na temat zmiany ładu komunikacyjnego w centrum miasta. Jednak tam były dwa rysunki, tj. rysunek pokazujący rondo i rysunek pokazujący właśnie takie rozwiązanie. Dodał, że nie zgodzi się z Panem Radnym, iż to jest główna droga na Białystok, bo główną drogą jest ul. Piłsudskiego. Po wybudowaniu mini obwodnicy ta droga jakby straciła rangę i dzisiaj jest drogą dojazdową do sklepu wielkopowierzchniowego znajdującego się za Zespołem Pokarmelickim oraz do domów jednorodzinnych w tej dzielnicy. Osoby, które jadą z miasta do Białegostoku nie będą jechać ul. Białostocką, bo później muszą się wbić na światłach na ul. Żwirki i Wigury i ul. Piłsudskiego, albo czekać tam, gdzie ul. Białostocka koło KRUS pod kątem prostym łączy się z ul. Piłsudskiego. Większość osób jedzie na rondo. Można też pojechać ul. Ekologiczną.

Odnosząc się do poruszonej sprawy fetoru na ul. Studziwodzkiej zwrócił uwagę na to, czy to wydobywa się z kanału deszczowego. Stwierdził, że właśnie to jest pytanie, bo może ktoś tam hoduje zwierzęta, a w Studziwodach wolno je hodować. W związku z tym prosi o sprecyzowanie, bo nie będzie wysyłał Przedsiębiorstwa Komunalnego, czy pracowników Referatu, żeby wchodzili do kogoś na podwórko i patrzyli, czy tam nie leży obornik. Natomiast, jeżeli jest podłączenie do kanału deszczowego rury kanalizacyjnej, to tak robić nie wolno i tu można zainterweniować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁵³ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 11⁵⁴ z sali obrad wyszedł Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przekazując przewodniczenie obradom Wiceprzewodniczącemu RM Andrzejowi Roszczence, natomiast radny Kazimierz H. Leszczyński opuścił obrady sesji i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 11⁵⁶ na salę obrad powrócił Przewodniczący RM Igor Łukaszuk, który przejął przewodniczenie obradom oraz powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że sprawa dotyczy oświetlenia ul. Widowskiej. Jest to oświetlenie zmodernizowane, energooszczędne, ale jest problem, o którym mówią mieszkańcy.

Dodał, że wiadomo jak jest z oświetleniem ulicznym. Jest ono bardzo awaryjne. Mieszkanka Bielska przychodziła w sprawie oświetlenia ul. Zamkowej. Ponadto ciągle mówi się o ul. 11 Listopada. Te problemy są znane. Natomiast teraz na ul. Widowskiej jest nowe oświetlenie i jest problem, który zgłosili mieszkańcy tej ulicy. Chodnik na ciągu pieszym przy ZUS jest oświetlony oraz jezdnia do połowy osi jezdni. Gdy funkcjonowało stare oświetlenie, to wysięgniki były tak usytuowane, że oświetlały jezdnię i chodnik po przeciwnej stronie. Teraz to nie ma miejsca.

Dodał, że rozmawiał z pracownikiem znajdującym się na energetyce, który powiedział, że problem jest w ustawieniu wysięgników. Powinny one być tak ustawione, żeby oświetlały jezdnię oraz chodnik po przeciwnej stronie. Nie wie, czy to jest prawda. W związku z tym prosi zapytać o to wykonawcę, który modernizował oświetlenie, tj. dokładne sprawdzenie, czy jest możliwość oświetlenia, a jeżeli tak, to oświetlenie drugiej połowy jezdni poza osią i chodnika po przeciwnej stronie, od strony byłego Zespołu Szkół Ekonomicznych (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁵⁸ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski, natomiast z sali obrad wyszedł radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że tutaj Miasto nie było zamawiającym, więc wystąpi się nie do wykonawcy, lecz do Powiatowego Zarządu Dróg, który zlecał wykonanie tej pracy i poprosi się o opinię.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że 26 sierpnia dopiero o godzinie 20⁰⁴ zostały włączone światła oświetlenia ulicznego miasta Bielsk Podlaski. Mieszkańcy niektórych rejonów mówili, że panują

egipskie ciemności, a szczególnie dotyczy to przejść dla pieszych (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz odpowiedział w skrócie na pytanie o wysyłanie informacji do Kuratorium Oświaty. Stwierdził, że oczywiście nawet tego nie podejrzewa, bo przepisy prawa należy przestrzegać, ale jak tutaj już wykazał dla Pana Burmistrza, to oświadczenie majątkowe nie zostało sporządzone pomimo, że przepisy prawa zobowiązywały Panią Dyrektora.

Dodał, że chce się dowiedzieć - czy rzeczywiście dyrektorzy przekazywali takie informacje o posiadanych wolnych etatach?

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz nic nie odpowiedział na temat ul. Prusa. Poinformowała, że przed chwilą mieszkańcy dzwonili do niej na sesję i wjazd od ul. Wojska Polskiego to 5 m, przepustowość - 5 m, asfalt - 3,50 m, w niektórych miejscach - 3,70 m. Dodała, że mieszkańcy dalej nie rozumieją dlaczego jest ten jeden kierunek.

O godzinie 12⁰⁰ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Pani Radna otrzymała odpowiedź odnośnie ul. Prusa wtedy, kiedy był na urlopie i ta odpowiedź nie jest przez niego podpisana. Dodał, że dokładnie zostanie sprawdzone, jak jest z tymi szerokościami.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna zacytowała takie zdanie, iż proponowane rozwiązanie poprawi łąd komunikacyjny. W związku z tym, czy Pani Radnej nie podoba się, że to poprawi łąd komunikacyjny?

Radna Danuta Karniewicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwróciła uwagę na to, jaki to jest łąd komunikacyjny, jeżeli utrudnia się życie ludziom.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą, aby nie prowadzić dyskusji poza mikrofonem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że zostanie to sprawdzone. Zwrócił uwagę, że w mieście są różne ulice, różne drogi, jedne mają więcej metrów szerokości, inne mniej, jedne łączą drogi boczne, osiedlowe. Ul. Prusa styka się z drogą krajową i to też może powodować pewnego rodzaju utrudnienia.

Dodał, że nie tak dawno była interpelacja w sprawie miejsc parkingowych naprzeciwko zakładu pogrzebowego, żeby tych miejsc było więcej i można było parkować pod kątem prostym. Przepisy nie pozwalają na takie rozwiązanie. Może być tylko parkowanie równoległe. Dobrze, że Generalna Dyrekcja w ogóle nie zlikwidowała wjazdu na ul. Prusa. Na szczęście chyba nigdy nie mieli takiego pomysłu, ale urzędnik siedząc za biurkiem może nigdy nie był na tej ulicy i może narysować, że tu będzie wysoki krawężnik i wtedy trzeba byłoby się martwić, co z tym zrobić. Tak było np. przy kwestii projektowania łącznika obwodnicy miasta Bielsk Podlaski, gdzie się okazało, że projektant nawet nie był w terenie.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że była dociekliwa, pytała Pana Aleksiejuka, Powiedziano, że to nie jest ich droga powiatowa i oni nic do tej ulicy nie mają. Dodała, że naprawdę docieka, dlaczego tak jest i dotyczy to tylko tego odcinka do kościoła.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i uznał pkt 15 za zrealizowany.

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 16 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie odczytał efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą o przeprowadzenie przeglądu wyposażenia i nawierzchni placów zabaw na terenie miasta pod kątem bezpieczeństwa.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych placówkach i niepublicznych szkołach i placówkach, obowiązkiem dyrektorów placówek oświatowych jest

kontrola stanu BHP w szkołach i przedszkolach, w tym również placów zabaw. W związku z wnioskiem radnego przypomniano dyrektorom o ww. obowiązku.

Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że na ulicy Lipowej była wykonywana nowa droga i od roku, przy nieruchomości nr 7 leży duża kostka betonowa. Zwróciła się z prośbą, aby coś z tym zrobić.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że płyty betonowe typu „trylinka” zostaną usunięte w najbliższym czasie.

Ponadto Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z następującymi pytaniami:

1. Jak przebiegają przygotowania do rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej Nr 5? Czy już jest po remontach, jak to wszystko się odbywa?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że pismem z dnia 16 sierpnia 2017 r. zainteresowane strony zostały poinformowane o odbiorze technicznym, który odbędzie się w dniu 24 sierpnia 2017 r. o godz. 10. W dniu odbioru wykonawca robót ma obowiązek przedłożyć dokumentację odbiorową. Termin zakończenia wszystkich robót budowlanych został zaplanowany na dzień 28 sierpnia br. Burmistrz Miasta jednocześnie informuje, że przewóz mienia Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów do budynku przy ul. Kościuszki 21 zaplanowany został od dnia 29 sierpnia br.

Drugie pytanie było następujące - Co jest przyczyną tego, że demokratycznie wybrany dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 w drodze konkursu do dnia dzisiejszego nie otrzymał mianowania na to stanowisko?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty nie regulują, w jakim terminie powinno być powierzone stanowisko dyrektora szkoły kandydatowi wyłonionemu w drodze konkursu. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego im. Jarosława Kostyczewicza w Bielsku Podlaskim zostanie powierzone kandydatowi wyłonionemu w konkursie z dniem 1 września 2017 r.

Trzecie pytanie - czy na stanowisko dyrektora Bielskiego Domu Kultury zostanie ogłoszony konkurs i czy jest duże zainteresowanie tym stanowiskiem? Czy dyrektor będzie wyłoniony na zasadzie powołania?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nowy dyrektor Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim zostanie powołany z dniem 1 września 2017 r. w trybie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, tj. bez ogłaszania konkursu.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zwróciła się z prośbą, aby w ciągu najbliższego tygodnia kompetentni urzędnicy wybrali się z wizytą do Gimnazjum Nr 1 i zerknęli na stan przygotowań do roku szkolnego. Zaznaczyła, że ciągle trwają tam prace, a przeniesienie szkoły również trochę zajmie.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że:

- roboty budowlane są prowadzone pod nadzorem inspektorów nadzoru inwestorskiego,
- pismem z dnia 16 sierpnia 2017 r. zainteresowane strony zostały poinformowane o odbiorze technicznym, który odbędzie się w dniu 24 sierpnia 2017 r. o godz. 10,
- termin zakończenia wszystkich robót budowlanych został zaplanowany na dzień 28 sierpnia br.

Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że przewóz mienia Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów do budynku przy ul. Kościuszki 21 zaplanowany został od dnia 29 sierpnia br.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Krzysztof Grodzki zapytał, dlaczego miasto nie jest zainteresowane przystąpieniem do Programu Mieszkanie Plus?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w naszym mieście nie ma w chwili obecnej zainteresowania mieszkańców oraz developerów chętnych do uczestnictwa w programie Mieszkanie Plus. Większość inwestycji mieszkaniowych na terenie naszego miasta to budownictwo indywidualne domków jednorodzinnych. Z informacji prasowych, nie ma ich na stronach Banku Gospodarstwa Krajowego wynika, że ceny za wynajem mieszkań budowanych w „programie” będą wynosiły ok. 10-20 zł/m², co wydaje się być dobrą ceną, lecz w dużych miastach. W naszym mieście ceny najmu w zasobach komunalnych nie przekraczają 4 zł/m² oraz 6 zł/m² w zasobach spółdzielczych.

Ponadto Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, kto odpowiada za organizację ruchu i oznakowanie objazdów w przypadku remontu ulic? Uważa, że objazdy powinny być lepiej zorganizowane.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wykonawca robót na drogach, których zarządcą jest Miasto Bielsk Podlaski jest zobowiązany do właściwego oznakowania miejsca wykonywanych prac. Jednocześnie Burmistrz Miasta informuje, że firmom wykonującym naprawę dróg zostanie zwrócona

uwaga o bardziej wnikliwe podejście do ustawiania znaków drogowych i przestrzegania przepisów o ruchu drogowym.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Majstrowicz poruszył następujące sprawy:

1. Nawiązując do pisma, które mieszkańcy ul. Brzozowej skierowali do Pana Burmistrza ponownie zwrócił się z prośbą, aby ulica ta znalazła się w budżecie miasta na następny rok.
2. Zwrócił się z prośbą o wykonanie dokumentacji na chodniki na ul. Górnej oraz na ul. Jarzębinowej.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że realizacja ww. zadań będzie rozpatrywana przy konstrukcji projektu budżetu miasta na 2018 r.

3. Pan Radny Mirosław Majstrowicz powiedział, że na ul. Ogrodowej, prawdopodobnie Ogrodowa 86 przy sklepiu spożywczym jest duży ubytek w jezdni, przy samym krawężniku. Zwrócił się z prośbą, aby go usunąć.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowe zadołowanie zostanie naprawione podczas prac remontowych.

Ponadto Członek Komisji Eugenia Kruk zgłosiła problem estetyki przy byłym Domu Rzemiosł. Zaznaczyła, że całe lato jest tam totalny bałagan. Zwróciła się z prośbą o uporządkowanie tego terenu.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wykonawca zajmujący się oczyszczaniem przystanków komunikacyjnych dokonał niezwłocznego uprzątnięcia przystanku znajdującego się przed przedmiotową nieruchomością.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z prośbą, aby remonty dróg były wykonywane w godzinach nocnych, a nie w ciągu dnia, ponieważ ww. prace stanowią duże utrudnienia w ruchu drogowym.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że do tej pory nie zanotowano żadnych kolizji drogowych czy utrudnień w ruchu przy wykonywaniu prac w ciągu dnia. Każdy remont drogi stanowi pewne utrudnienie, ale dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym wykonanie tych prac jest niezbędne.

Praca w godzinach nocnych znacznie podwyższa ceny jednostkowe, a jakość robót może nie spełniać wymogów Polskich norm budowlanych z uwagi na niedostateczną widoczność.

Na posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Przewodniczący Komisji Kazimierz H. Leszczyński zwrócił się z prośbą o naprawę „stukającej” pokrywy studzienki przy ul. Studziwodzkiej 17.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że w dniu 23.08.2017 r. przedmiotowa studzienka została naprawiona.

Ponadto Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z pytaniem - czy Burmistrz Miasta podpisał umowę na użytkowanie hali widowiskowo-sportowej przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki? Na jakim etapie są prowadzone rozmowy ze Starostwem Powiatowym w przedmiotowej sprawie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Miasto Bielsk Podlaski nie podpisało umowy określającej warunki korzystania z hali sportowo-widowiskowej przy I LO im. T. Kościuszki. W związku z zabezpieczeniem w budżecie Miasta Bielsk Podlaski na 2017 r. środków przeznaczonych na dotację celową dla Powiatu Bielskiego na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Bielsku Podlaskim” Miasto Bielsk Podlaski zwróciło się do Starostwa Powiatowego z wnioskiem o opisanie aktualnego stanu realizacji inwestycji oraz o informację, czy zostało przyznane dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki i w jakiej wysokości oraz jakie są aktualnie źródła finansowania realizowanej inwestycji. Jednocześnie zawnioskowano o przedstawienie projektu umowy określającej warunki korzystania miejskich jednostek budżetowych z wybudowanej hali.

Ponadto odnośnie „Informacji dotyczącej patroli policyjnych w mieście i efektów ich pracy za czerwiec i lipiec 2017 r. w kontekście obowiązującego porozumienia pomiędzy Miastem i KPP w Bielsku Podlaskim”, tj. tematu wynikającego z planu pracy Komisji Porządku, Bezpieczeństwa, Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z pytaniem, czy Urząd Miasta wydaje zezwolenia na poruszanie się pojazdów o masie powyżej 10 ton w strefie ograniczonego ruchu pojazdów ciężarowych na terenie miasta Bielsk Podlaski?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że nie wydano żadnej zgody na poruszanie się przedmiotowych pojazdów w obowiązującej strefie ***(pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3K do protokołu)***.

Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁰⁷ obrady sesji opuścił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że chciałby przypomnieć o konieczności wykonania remontu ul. Ogrodowej na odcinku od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej, ponieważ stan techniczny jezdni i chodnika jest krytyczny (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*).

Ponadto poinformował, że zgłosili się do niego mieszkańcy ul. Mickiewicza osiedla za sklepem nocnym. Jest tam zakłócana cisza nocna i mieszkańcy proszą o zwrócenie się do Policji, aby patrole szczególnie w nocy i nie tylko w nocy zwróciły uwagę na to osiedle. Jest to np. budynek Mickiewicza 54A oraz sąsiednie (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*).

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że na Komisji do spraw Inwestycji zadał pytanie, na które nie dostał jednoznacznej odpowiedzi. Dotyczyło to ustawienia kurtyny wodnej na Placu Ratuszowym, która zawsze była ustawiana, kiedy temperatury przekraczała 26 stopni. Jednak w tym roku nie zostało to ustawione. Jego zdaniem w Bielsku jest dość mało jakichkolwiek atrakcji, natomiast to zawsze stanowiło atrakcję przynajmniej dla dzieci i części rodziców. W związku z tym pytanie – skąd ta zmiana? (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że w budżecie miasta przeznaczono 50 tys.zł na nakręcenie stanu dróg. W związku z tym ma pytanie do Pana Burmistrza – czy już to działanie zostało wykonane, czy została wybrana firma, itd., czyli poszła procedura, czy ten film jest nakręcony, czy są wnioski, wytyczne oraz w jakim celu zostało to nakręcone? (*interpelacja stanowi załącznik nr 49 do protokołu*).

Poinformowała, że zgłosił się do niej mieszkaniec ul. Orzeszkowej. Wydaje się jej, że ta inwestycja, tj. chodnik przy ul. Orzeszkowej była robiona dwa lata temu. Domyśla się, że jeżeli kruszy się kostka, to jest pewien okres gwarancji i nie jest problemem wymiana tej kostki. W związku z tym może już mieszkańcowi przekazać i zgłosić do Działu Inwestycji, żeby wymienić te płytki. Uważa, że kruszenie się kostki przy wjazdach na ul. Orzeszkowej jest kłopotliwe. Dodała, że była tam i to widziała.

Zwróciła uwagę, że osoby mieszkające na zatorzu są obciążone brakiem obwodnicy i wprowadzanie zakazu wyjazdu od ul. Prusa jest dla mieszkańców ogromną uciążliwością. Mówi to, jako mieszkaniec, bo chcąc wyjechać do miasta, to może tylko wyjechać przed torami z nakazem skrętu w prawo. Może też wyjechać prawie przy wyjeździe na Siemiatycze. Natomiast pozostałe wyjazdy zostały zamknięte, tj. ul. Prusa i przy cmentarzu. Bardzo prosiłaby Pana Burmistrza, żeby zwrócił na to uwagę, ponieważ ta dzielnica jest w tym momencie naprawdę obciążoną ogromną uciążliwością wyjazdu do centrum miasta. Mieszkańcy z tym się godzą, wyjeżdżają wcześniej do pracy. Wyjazd przy WKU jest bardzo kłopotliwy, ponieważ łatwiej wbić się przy wyjeździe przed torami, gdyż czasami ktoś skręci z ul. Wojska Polskiego w lewo. Za WKU jest to ogromny problem i wyjechać w lewo jest prawie nierealne w godzinach szczytu, a w prawo czasami uda się wyjechać.

Dodała, że też była zdziwiona zamknięciem wyjazdu przy ul. Prusa, bo również na to natrafiła. Sugerowano jej, że stoi tam jakiś znak. Tam można było dostać mandat, bo tak nagle z dnia na dzień postawiono znak. Mieszkańcy chcą wyjechać i okazuje się, że nie można. Wydaje się jej, że tam ktoś ma jeszcze tak umiejscowiony garaż, że nie może wyjechać z własnej posesji.

W związku z tym bardzo prosiłaby Pana Burmistrza, aby te zatorze otoczyć opieką, bo mieszkańcy teraz odczuwają ogromną uciążliwość natężenia ruchu.

Zwróciła uwagę, że były roboty drogowe przy rondzie i wówczas mieszkańcy mieli wyjątkowo obciążony wyjazd. Korki stały aż do wyjazdu na Piliki. Jest to naprawdę ogromna uciążliwość.

Poinformowała, że jeszcze ma pytanie à propos równoległego parkowania. Zwróciła uwagę, że wprowadzono równoległe parkowanie vis-à-vis ratusza. Dodała, że zgłaszała dwa lata temu interpelację żeby namalować grubą, białą kreskę, ponieważ panie z wózkami, wózki inwalidzkie miały problem przejazdu. Podejrzewa, że ogromna część kierowców ustosunkowywała się do tej linii i pilnowali, żeby linii nie przekroczyć. W tej chwili jest równoległe parkowanie, które zmniejszyło ilość miejsc parkingowych o połowę. Równoległe parkowanie nie jest takie proste, ponieważ tam nie ma odpowiednio ukształtowanego miejsca parkingowego, żeby ładnie się wjeżdżało. Jest tam ostry kant. Trzeba być niezłym kierowcą, żeby ładnie zaparkować, a samochód nie może być za długi. Ostatnio zdarzyła się sytuacja, że kierowca postawił samochód na dwóch miejscach parkingowych i z 10 miejsc parkingowych zrobiło się 4 miejsca. Tak jest w momencie, kiedy mówi się o zwiększaniu miejsc parkingowych. Rozumie, że jest to uwarunkowane.

Wie, że nie można postawić przegrody, jak sugerowano, żeby to ograniczyć i kierowca nie zajechał za daleko.

Zwróciła uwagę, że parkowanie równoległe nie zawsze jest uproszczeniem sytuacji. W tym momencie zmniejszyła się o połowę liczbę miejsc parkingowych. Natomiast handlowcy, którzy mają sklepiki vis-à-vis ratusza płacą ogromne czynsze i skarżą się na to, że klient nie może dojechać. Poza tym samochody dostawcze też muszą dojechać, a jest połowa miejsc parkingowych (*interpelacja stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Radny Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą o wystąpienie do Starostwa z wnioskiem, żeby usprawnić zjazd oraz wjazd na ten parking, o którym mówiła Radna Iwona Kołos. Jest tam wysoki krawężnik i samochody zaczepiają podwoziem. Można tam zrobić nakładkę, albo obniżyć trochę krawężnik, bo samochody się niszczą.

Poinformował, że chciałby troszeczkę rozszerzyć i poruszyć sprawę „Mieszkania Plus”, z racji tego, że w naszym mieście w ostatnich latach nie było możliwości zakupu mieszkań i wielu mieszkańców czyniło kroki, żeby inwestować w domy jednorodzinne. Wydaje mu się, że nietrafna jest ta opinia, iż nie będzie chętnych na mieszkania wielorodzinne. Niestety, na domy decydują się mieszkańcy, którzy mogą wziąć pokaźny kredyt, a z kolei na mieszkania komunalne też trzeba mieć ograniczony próg. Co mogą poczynić młodzi mieszkańcy, którzy z jednej strony nie mogą wziąć kredytu, bo nie mają wystarczających zarobków, a nie łapią się na mieszkania komunalne? Wielu jego znajomych, wiele razy w rozmowach próbowało wymusić, czy poprosić, aby podjąć taką dyskusję na gremium Rady Miasta i przedstawić ten problem. Niestety przez ten problem młodzież ucieka do innych miast, gdzie są większe zasoby mieszkaniowe, gdzie łatwiej jest poczynić kroki, żeby zamieszkać. Wie, że to nie jest problem, który da się rozwiązać z dnia na dzień, nawet z miesiąca na miesiąc. Jednak prosiłby, żeby mimo wszystko Miasto bardziej to przeanalizowało. Można w ramach ankiety na stronie internetowej Miasta, czy w inny sposób rozeznaczyć te potrzeby. Wie, że jest zapotrzebowanie na zabudowę wielorodzinną, która sprosta wielu mieszkańcom, szczególnie młodego pokolenia. Te osoby kończą studia i chcą osiedlić się w Bielsku, mają pomysł, plan, żeby tutaj funkcjonować, ale niestety mają wielkie problemy, aby spokojnie zamieszkać, realizować się i spokojnie dla tego miasta dawać wymierne korzyści.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że w związku z otrzymaną odpowiedzią od Pana Burmistrza odnośnie nieudzielania zezwoleń na poruszanie się pojazdów powyżej 10 ton w strefie ograniczonego ruchu, zwraca się z prośbą do Pana Burmistrza o wystosowanie pisma do Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim informującego o tym fakcie. Zwrócił uwagę, że na spotkaniu organizowanym w Osiedlowym Domu Kultury funkcjonariusze ruchu drogowego powiedzieli, że nie mogą represjonować sprawców wykroczeń z tego względu, że Miasto wydało im stosowne zezwolenie na poruszanie się w takiej strefie.

Dodał, że to jest prośba nie tylko jego, ale szczególnie mieszkańców zamieszkujących w tej strefie. Pojazdy poruszające się po tej strefie nie tylko niszczą infrastrukturę dróg, ale również negatywnie wpływają na stan budynków znajdujących się obok tych dróg (*interpelacja stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że adresuje to do Pana Burmistrza, który jest organem samorządowym i podejmuje wiele decyzji, natomiast osoby pracujące w Urzędzie czynią to z upoważnienia Pana Burmistrza.

Chce zwrócić uwagę na jedną bardzo istotną sprawę, kiedy radni składają interpelacje w imieniu mieszkańców. Przykładem jest odcinek ul. Kościuszki między ul. 3 Maja a ul. 11 Listopada. Zwrócił uwagę na to, ile było jego monitów, „bicia piany”, żeby ustawić tam progi zwalniające. Był wprost bezradny. Zastępczyni Pana Burmistrza uzasadniała, że może być gorzej, a nie lepiej, bo może dojść do wypadku, gdy ktoś się rozpędzi. Powiedział mieszkańcowi, że więcej już nic nie będzie robił, więc ten mieszkaniec zebrał podpisy z całego bloku. Było to w ubiegłym roku. W końcu doszło się do wniosku, że jednak warto ustawić tam progi zwalniające. Ludzie to chwala. Może jakiś młodzieniec, który chce pędzić z niedozwoloną prędkością nie jest zadowolony, ale jest tam bezpiecznie.

Poinformował, że sprawa dotyczy pisma złożonego przez Pana Mikołaja Turkowicza Zasłużonego dla Miasta Bielsk Podlaski, który zebrał podpisy w sprawie progu zwalniającego przynajmniej jednego na wysokości warsztatu Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest to odcinek drogi gminnej. Nawiasem mówiąc na tej drodze przy krawężniku nie jest sprzątane, często są tam śmieci.

Dodał, że odnośnie progu zwalniającego zebrano 80, czy ponad 80 podpisów. Odpowiedź jest taka, że progu zwalniającego nie będzie, a przecież to Zastępczyni Pana Burmistrza podpisała decyzję w marcu 2015 r. odnośnie zjazdu z nieruchomości byłego sklepu „Lewiatan”. Trzeba zrobić tam porządek i jeżeli mieszkańcy występują, to trzeba przedłużyć chodnik dla pieszych na wysokości budynku ul. Kościuszki 26. To mieszkańcy mają rację, bo oni wchodzi na tą drogę gminną i ona służy jak droga osiedlowa. Starsi i młodszy korzystają, przejeżdżają tam rowerzyści. Zjazd, który powinien jednokierunkowy służyć do obsługi tej nieruchomości stał się drogą, w jedną i drugą stronę. Parking osoby fizycznej jest drogą, jest przejazdem. Poinformował, że tę decyzję miał zaskarżyć do SKO, ale wie, że nie ma tam stron postępowania przy wydawanych decyzjach. Nie wie, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa w tym roku, czy w przyszłym robi tam porządek. Miasto też powinno zrobić porządek.

Dodał, że głosował za tymi zmianami budżetowymi, które zaproponował Pan Burmistrz. Znalazło się tam 28 tys. zł na nowe zadanie i jest to uzasadnione. Natomiast, czy nie znajdują się pieniądze w budżecie na ten kawałek chodnika, przedłużenie tego chodnika? Odpisano, że nie ma środków finansowych. To jest „stara piosenka”. Sprawa będzie rozpatrzona przy konstrukcji budżetu na rok 2018. Znowu trzeba będzie pisać wniosek, podpisywać się. Osobiście już to deklaruje oraz Pan Radny Piotrowski. Myśli, że Pan Radny Tomasz Sulima też podpisze się, bo tam są wyborcy Pana Radnego.

Zwrócił uwagę, że potrzeba tam kawałek kostki, trzeba zniwelować, jest krawężnik i to żaden problem. Uważa, że jeżeli coś się robi to należy konsultować z ludźmi, tak jak powiedziała Pani Radna Kołos i Pani Radna Danuta Karniewicz. Przykładem jest ul. Prusa, jest też przykład banalnej rzeczy, tj. nazwy osiedla – „Meksyk”. Pewne rzeczy powinny być konsultowane, bo ludzie, jako społeczeństwo obywatelskie chcą mieć w tym udział, chcą partycypować, a Pan Burmistrz jest włodarzem tego miasta.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odniesie się do poruszonych punktów. Poinformował, że odnośnie ul. Ogrodowej w zeszłym roku na konsultacjach budżetowych powiedział, iż spróbują w tym roku zrobić ul. Ogrodową poprzez wykonanie nakładki, tak jak to zostało zrobione na ul. Wschodniej i na ul. Emilii Plater. Cieszy się, że ta nakładka nie została zrobiona, bo w tym roku już było tyle awarii sieci wodociągowej. Gdyby wydano 200 tys. zł na tę nakładkę to znacznie więcej kosztowałoby rozwalanie tego i ponowne wykonanie. Może zadeklarować, że robi wszystko, aby w przyszłym roku w budżecie miasta Bielsk Podlaski znalazło się zadanie inwestycyjne – kompleksowa przebudowa ulicy Ogrodowej. Jest to inwestycja o wartości ponad 3 mln. zł. Są też inne wydatki na horyzoncie. W ubiegłym roku składano do programu dofinansowania dróg lokalnych i niestety zostało to ocenione słabo. Ta ulica nie dostała dofinansowania. Jeżeli będzie robiona ul. Ogrodowa to tylko ze środków własnych.

Wyjaśnił, że odnośnie sklepu nocnego na ul. Mickiewicza zostanie skierowane dodatkowe pismo do Pani Komendant o zintensyfikowanie patroli.

Poinformował, że w tym roku nie było ustawionej kurtyny wodnej przy ratuszu z powodu skarg. Skargi wpływały do Urzędu Miasta od Muzeum Podlaskiego, że kurtyna jest przesuwana w pobliże budynku, niszczy elewację i źle wpływa na drewniane okna. Niestety, dzieci biegając zaczepiają i ją przesuwają. Podjął decyzję, że kurtyna przy ratuszu nie będzie ustawiana, związku z tym, iż w tym roku jest przeprowadzany remont budynku ratusza, będzie też robiona elewacja, będą wymieniane okna. Był jeden dzień, kiedy służby Pana Wojewody Podlaskiego zwróciły się o ustawienie kurtyn ze względu na wysokie temperatury. To było z tytułu zarządzania kryzysowego, a nie dodatkowej atrakcji, jak Pan Radny powiedział. To było tylko z tytułu pomocy mieszkańcom z powodu wysokich temperatur.

Dodał, że szukano innego miejsca, gdzie taką kurtynę można ustawić. Tak naprawdę nie ma tego miejsca. Słyszał, że będą składane wnioski do Budżetu Obywatelskiego na wybudowanie fontanny przy ratuszu, nieogrodzonej, która będzie z ziemi. Jeżeli taki wniosek zostanie złożony i zostanie pozytywnie zaopiniowany przez Zespół Opiniujący, to będzie poddany pod głosowanie. Sąsiednie miasto Hajnówka w tym roku wykonało fontannę. Uważa, że pod względem finansowym nie powinno być tutaj problemu.

Poinformował, że odnośnie chodników na ul. Orzeszkowej, nie pamięta, czy tam była gwarancja 3 letnia, ale na pewno zwrócą się do wykonawcy.

Dodał, że przyjrzą się sprawie dotyczącej ul. Prusa.

Odnośnie poruszonej sprawy dotyczącej wysokich krawężników naprzeciw ratusza, zwrócił uwagę, że jest to centrum miasta i ludzie mają swoje przyzwyczajenia. Chodnik ma określoną szerokość. Są lokale usługowe, musi być odpowiednia szerokość do tego, aby można było przejść z wózkiem dziecięcym, przejechać wózkiem inwalidzkim, przejść swobodnie człowiekowi, więc jeżeli jest parkowanie ukośne to zabiera się więcej tego miejsca dla przechodniów. W przypadku parkowania równoległego przechodnie są jakby wygrywający, a kierowcy są trochę na gorszej pozycji, bo tych miejsc parkingowych brakuje.

Wiadomo, że każdy chce podjechać jak najbliżej i postawić samochód najbliżej miejsca, do którego zmierza. Dzisiaj radni przy zmianach budżetowych głosowali i w tym roku zostanie wykonanych 30 miejsc parkingowych na ul. 3 Maja. Nie zadowolili to oczywiście tych, którzy chcieliby zaparkować przy ratuszu, ale być może ktoś będzie chciał postawić samochód tutaj i wzdłuż ul. Mickiewicza przejść się 200 metrów.

Dodał, że tam, gdzie można zrobić miejsca parkingowe, to tam te miejsca się robi.

Poinformował, że Pan Radny jest trzecią osobą, która zwraca się do Urzędu Miasta w sprawie Programu „Mieszkanie Plus”. Trzy osoby z miasta Bielsk Podlaski informują, że są zainteresowane tym Programem. Jeżeli mieszkańcy przychodzą do Pana Radnego, przychodzą do Pana Radnego Tomasza, który zgłaszał już kilka sesji temu ten temat, to trzeba zapisać, bo nie ma tego śladu. Firma, jeżeli miałaby wybudować blok, to ten blok musi mieć około 40 mieszkań, aby w jakiś sposób to się zwracało. W piśmie, które było cytowane podano koszty wynajmu, tj. 10-20 zł to są koszty wynajmu bez prawa wykupu. Natomiast, jeżeli ktoś chce skorzystać z Programu „Mieszkanie Plus” i podpisze umowę z możliwością wykupu, to czynsz jest od 20 do 40 zł za m². Do tego jeszcze dochodzą opłaty.

Dodał, że interesują się tym tematem. Muszą jednak widzieć, że jest zapotrzebowanie, bo wtedy trzeba wystąpić do Banku Gospodarstwa Krajowego, znaleźć firmę, która byłaby zainteresowana partycypowaniem w kosztach.

Poinformował, że zostanie wystosowane pismo dotyczące strefy ograniczonego ruchu powyżej 10 ton.

Odnosnie ul. Kościuszki stwierdził, że nie będzie tutaj oceniał pracy Pani Wiceburmistrz. Poinformował, że osobiście tam pojechał. Problem jest tego typu, że część chodnika byłaby teoretycznie na gruncie Spółdzielni. Na dzień dzisiejszy nie ma na to środków finansowych, bo tam też trzeba zrobić dokumentację. Sama kostka może nie kosztuje, ale są jeszcze procedury i tutaj jeszcze się kłania strefa konserwatorska.

Dodał, że trzeba rozmawiać, dyskutować, szukać rozwiązań i wtedy wszyscy będą ukontentowani.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że tak jak udało się z WORD, to ma nadzieję uda się z „Mieszkaniem Plus”. Na pewno na Grupie „Dla Bielska” zostanie umieszczona informacja z prośbą o kontakt. Być może zbierze się 40 osób zainteresowanych tym, żeby nie spłacać kredytu, a tylko spłacać czynsz. Może będzie to dobry pomysł. Dodała, że jest prośba do mieszkańców, aby zaglądali na tę stronę. Grupa „Dla Bielska” będzie to reklamować i może się uda.

Poinformowała, że ma jeszcze pytanie – czy Pan Burmistrz wie o tym, że została zlikwidowana sekcja drużyny kobiecej TUR? Ta sekcja odnosiła dosyć spore sukcesy i w 2016 roku była nawet w II lidze. Zwróciła uwagę, że pamięta jak Pan Prezes TUR chwalił się tą drużyną prosząc o dodatkowe środki. Wie, że TUR został konkretnie dofinansowany, jest to III liga i ze środków promocji również pójść pieniądze.

Zwróciła się z pytaniem - dlaczego zlikwidowano drużynę kobiecą, dziewczęcą, która odnosiła ogromne sukcesy, czy Pan Burmistrz coś o tym wie?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że jeśli chodzi o rozwiązanie drużyny piłki nożnej kobiet i dziewcząt, to taką informację zgłosił Pan Prezes Stowarzyszenia TUR. Pan Prezes tłumaczył to tym, że dziewczyny rosną, idą na studia i nie ma kto grać.

Poinformował, że miał przyjemność być na kilku meczach. Zwrócił uwagę, że jeżeli grało się na poziomie II-ligowym, to było wyraźnie widać, że u nas grały dziewczynki i grały one przeciwko zdrowym kobietom. Jeśli biegnie dziewczyna lat 15 i odbija się od Pani lat 30, to jest dużo większe prawdopodobieństwo narażenia na kontuzje, na niepotrzebne urazy.

Poinformował, że poprosi Pana Prezesa, żeby do tego tematu się ustosunkował. Wyjaśnił, że II liga była dwa sezony temu, a w ubiegłym sezonie dziewczyny grały w III lidze. Nie udało się im tej ligi wygrać, chociaż niewiele brakowało.

Wyjaśnił, że TUR jest stowarzyszeniem prywatnym i członkowie stowarzyszenia podejmują decyzje. Faktem jest, że w tym roku środki na piłkę kobiecą, o które TUR się ubiegał dotyczyły I półrocza 2017 roku.

Dodał, że ujęte w zestawieniu odpowiedzi na pytania Pani Radnej odnośnie Szkoły Podstawowej Nr 5 były udzielane pewien czas temu. W dniu wczorajszym odbył się odbiór. Protokół jeszcze nie jest napisany, ale jest uzgodniony. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się przeprowadzka, przewożenie mebli, dokumentów, pomocy z ul. Kopernika na ul. 11 Listopada. Rok szkolny 4 września powinien rozpocząć się normalnie w każdej naszej szkole.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że w ten sposób został wyczerpany pkt 16 porządku obrad.

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zamknął XXXIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY
Igor Łukaszuk